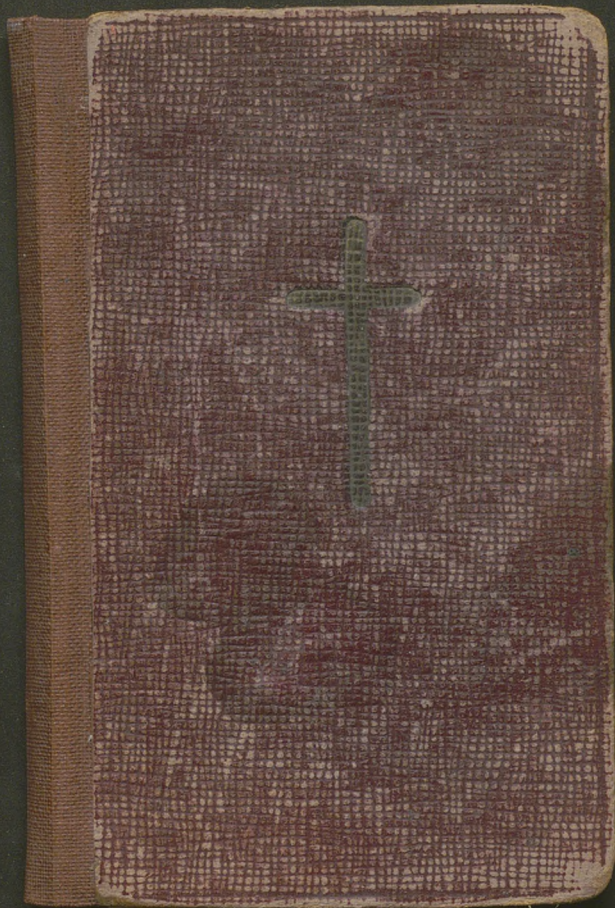
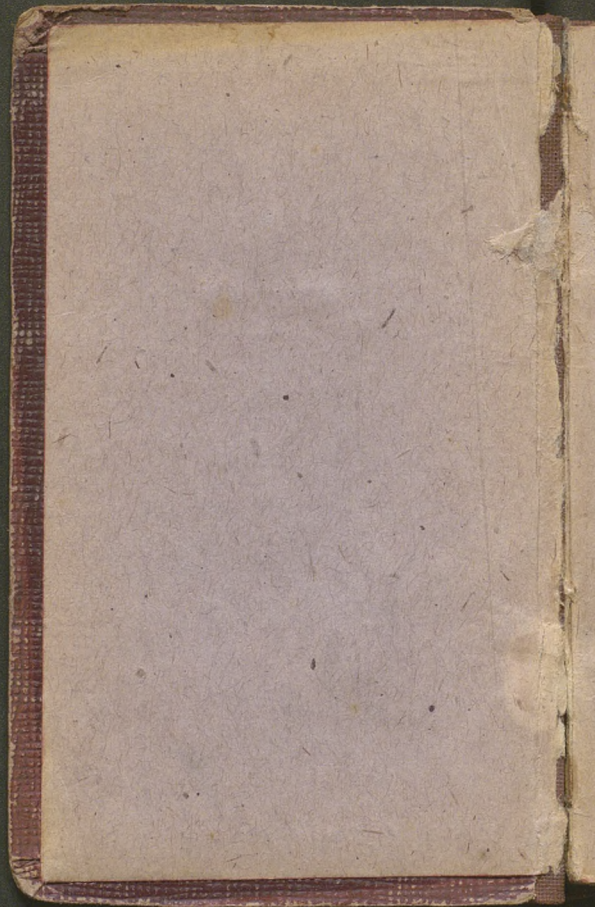
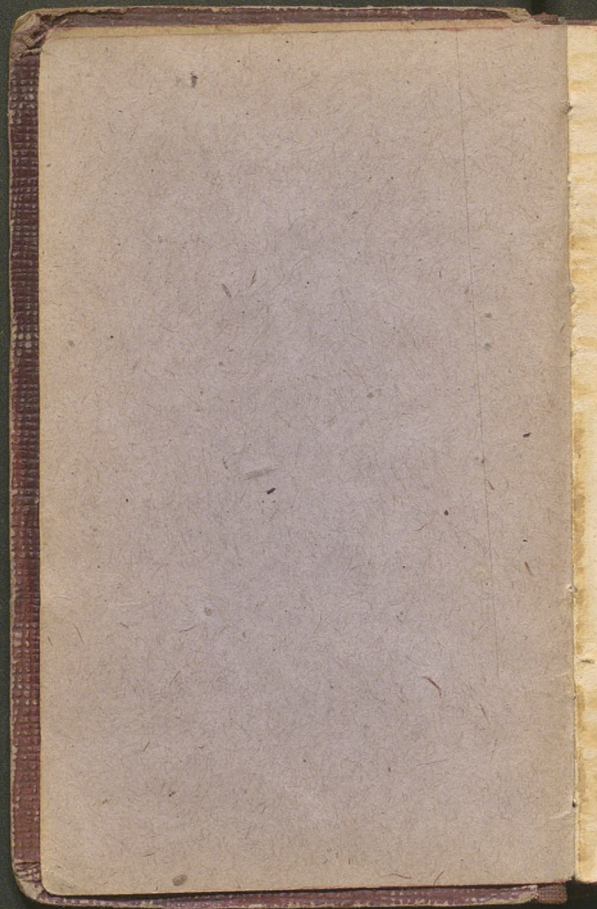






T1.455.271

15



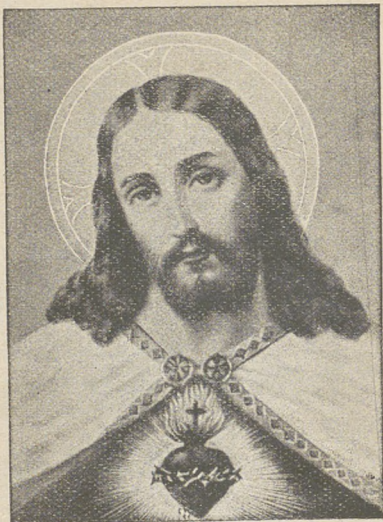
J. M. † J. T.

Ty, przynajmniej,
kochaj mnie!

Naabożeństwo

ku czci

Najśm. Serca Jezusowego



Pewien święty powiedział: „O, jak biedny jest Jezus Chrystus! Miejcie litość nad Nim“. Tłumy w pościgu za Nim wołają: „Nie chcemy, aby On królował nad nami!“ Otwórzcież Mu drzwi i powiedzcie Mu: „Wejdź, Panie, my chcemy, abyś tu królował!“

O. Mateo.

Ty, przynajmniej, kochaj mnie!

NABOŻEŃSTWO KU CZCI
NAJŚW. SERCA JEZUSOWEGO
PRZYGOTOWANIE NA PIERWSZE PIĄTKI MIESIĄCA.



„Pragnąłbym doczekać, aby się coraz
więcej rozszerzało nabożeństwo pierw-
szego piątku. Jeżeli to nabożeństwo sta-
nie się powszechnym zwyczajem w świe-
cie całym, będzie ono dowodem i ozna-
ką, że Pana Jezusa uznajemy za Króla.
Ublagamy tym nabożeństwem, że za-
pomni o grzechach naszych, obsypywać
nas będzie łaskami swoimi“.

(Ojciec św. Leon XIII).

BIBLIOTEKA NARODOWA
WARSZAWA



30001000715443

BIBLIOTEKA
BN
NARODOWA



11.455.271

Za zezwoleniem Władzy Duchownej
i Przełożonych Zakonnych.

Wydawnictwo „Głosu Karmelu“.

Drukarnia Udziałowa w Krakowie.

2001 W 239/15



Obietnice Pana Jezusa

dane św. Małgorzacie Marii Alacoque
dla czcicieli Jego Boskiego Serca.

1. Dam każdemu wszystkie łaski potrzebne w jego stanie.
2. Sprawię pokój w ich rodzinach.
3. Będę ich pocieszał we wszystkich strapieniach.
4. Będę ich bezpieczną ucieczką za życia, a szczególnie przy śmierci.
5. Wyleję obfite błogosławieństwa na wszystkie ich przedsięwzięcia.
6. Grzesznicy znajdą w Mym Sercu źródło nieskończonego miłosierdzia.

7. Dusze ozięble staną się gorliwymi.
8. Dusze gorliwe dojdą szybko do wysokiej doskonałości.
9. Błogosławione będą domy, gdzie obraz Mego Serca będzie wystawiony i czczony.
10. Kapłanom dam moc kruszenia serc najzatwardziałyzych.
11. Imiona tych, co rozszerzać będą to nabożeństwo, będą zapisane w Mym Sercu i nigdy zeń wymazane nie będą.
12. Tym wszystkim, którzy przez dziewięć z rzędu pierwszych piątków miesiąca przystąpią do Stołu Pańskiego — użyć łaski ostatecznej wytrwałości w dobrym i szczęśliwej śmierci.



Rozważania przede Mszą św.

Jakiegokolwiek byłyby łaski, owoce, przywileje i dary, które otrzymujemy z rąk Boga najwyższego, wszystkie pochodzą z Najśw. Męki i Śmierci Pana Naszego, Jezusa Chrystusa, której owoce trwają w Przenajśw. bezkrwawej Ofierze Mszy św. *Św. Tomasz z Akwinu.*

Skup się w duchu i postanów sobie nie tylko pobożnie wysłuchać Mszy św., ale wziąć żywy udział w bezkrwawej Ofierze Chrystusowej. We Mszy świętej Ofiara Kalwaryjska staje się rzeczywiście i istotnie obecną. Ten sam Arcykapłan, ta sama Ofiara. Chrystus ofiarowuje Siebie Bogu Ojcu w całopalnej ofierze miłości i uwielbienia, a także z miłości dla nas, dla naszego zbawienia i uświęcenia.

Posługując się głosem kapłana, co przy ołtarzu w imieniu Kościoła święte sprawuje obrzędy, akt ofiary spełnia Sam Chrystus, Sam przemienia chleb i wino w Ciało i Krew Swoją.

Pan Jezus chciał, by ofiara Jego była ofiarą naszą, aby ofiara Jego dopełnioną była ofiarą naszą. Przez chrzest św. staliśmy się uchrystusowieni i nie tylko możemy, ale powinniśmy samych siebie z Chrystusem, w Chrystusie i przez Chrystusa składać Bogu w ofierze. Jezus-Hostia jest naszym darem, bo jest naszą własnością, własnością Kościoła, któremu się Pan Jezus oddał, by móc przezeń być ofiarowanym Ojcu.

Błogosławiony sługa Boży, brat Diego Józef, zakonu Kapucynów, porównywa Mszę św. do słońca, którego światło olśniewające przewyższa blask wszystkich innych gwiazd. Ofiara Ciała i Krwi Pana Jezusa jest właśnie jakoby słońce oświecające, rozjaśniające i ogrzewające wszystkie inne uczynki pobożne. Jest ich punktem środkowym, ponieważ wszystko w religii odnosi się do Przenajśw. Sakramentu Ołtarza. Przez to porównanie chciał nam dać zrozumieć, że

czynem nad wszystkie czyny jest uczestniczenie w Przenajświętszej Ofierze.

Cześć, jaką Bóg we Mszy św. odbiera, jest nieskończoną. „Jedna Msza św. przysparza Bogu więcej czci i chwały, niżby Mu mogły przysporzyć wszystkie hołdy mieszkańców nieba i ziemi przez całą wieczność“ *). A wielki miłośnik tajemnicy Mszy św., św. Jan Maria Vianney, proboszcz z Ars, powiedział: „Umarłoby się, gdyby się wiedziało, czym jest Msza św.“. Owoce jednak i łaski, jakie spływają na nas z tej Przenajświętszej Ofiary nie są równe; są tym większe, im żywszy w niej bierzemy udział przez wiarę, ufność i miłość, przez pobożne skupienie.

Niech to krótkie rozważanie dopomoże ci do tym żywszego uczestniczenia w Ofierze Mszy świętej. I nie zapominaj, że ty wraz z Jezusem i kapłanem jesteś ofiarni-

*) Ks. Dr. Mikołaj Gihl.

kiem i ofiarą. Niech następująca modlitwa dopomoże ci do wyrażenia Bogu w Trójcy Jedynemu twoich uczuć i pragnień i twojej gorącej woli zjednoczenia się z Panem Jezusem.

Modlitwa przede Mszą św.

Wszehmogący, wieczny Boże, Trójco Przenajświętsza, upadam z najgłębszą pokorą u stóp tego ołtarza, by Ci ofiarować Przenajświętsze Ciało i Krew Twojego umiłowanego Syna, Jezusa Chrystusa, Zbawiciela mojego i ofiarować siebie samego w połączeniu z Nim. Składam Ci tę ofiarę, jako Bogu mojemu, żywemu i prawdziwemu, by Ci cześć oddać należną, podziękować za wszystkie dobrodziejstwa, wynagrodzić za zniewagi, wyrządzane Twojej chwale przez moje i wszystkich ludzi grzechy, i u Twojej dobroci uprosić sobie przebaczenie win i wszystkie potrzebne nam łaski.

O Boże, Stwórco i Ojcie nasz!
w tej Przenajśw. Ofierze składam
Ci życie Pana Jezusa, Zbawiciela
mojego, Jego Boskie Serce, Jego
posłuszeństwo, miłość, cichość, po-
kore, Jego cierpienia, gorzką mę-
kę i śmierć. A wraz z Jezusem,
umiłowanym Synem Twoim, w Je-
zusie i przez Jezusa składam Ci,
Boże Najwyższy, moją własną oso-
bę, całą moją wolność, wszystkie
cierpienia ciała i duszy, całą nę-
dzę, cały bezmiar nędzy mojej,
wszystkie wysiłki, prace, wszyst-
kie chwile życia mego. I teraz
w tej chwili nawet gotów jestem
oddać życie dla Twojej chwały.

Wszechmogący, wieczny Boże,
Panie, Stwórco i Ojcie nasz, chcę
przez Boskie Serce Twojego umi-
łowanego Syna, uwielbiać Cię za
tych, którzy Cię nie wielbia, mi-
łować Cię za tych, którzy Cię nie
miłują, dziękować Ci za tych, któ-
rzy Ci nie dziękują, uznawać Cię
za mego Boga, Stwórcę i Ojca naj-
lepszego, za tych wszystkich śle-

pych, obojętnych i zimnych, którzy Cię nie znają, nie kochają, nie chcą uznać Bogiem i okazują Ci tylko wzgardę i obojętność. Pragnę przez to Boskie Serce spłacić dług wszystkich ludzi, za każdy z nich zadośćuczynić przez nieskończone zasługi najmiłosierniejszego Serca Syna Twego.

O Jezu, Zbawicielu mój, łączyć się też pragnę ze wszystkimi ofiarami Mszy św., jakie Tobie w dniu dzisiejszym na całej ziemi składane będą, a ofiaruję Ci je w połączeniu z wszystkimi intencjami Twego Najśl. Serca. Błagam Cię, Panie, racz mi zachować z każdej Przenajśw. Ofiary jedną kroplę Krwi Twojej Najdroższej na zadośćuczynienie za wszystkie grzechy moje i za kary, na które przez nie zasłużyłem.

Błagam Cię także o udzielenie mi łaski, aby — przez moc każdej Przenajśw. Ofiary — choćby jedna biedna dusza z czyśćca uwolniona została, choćby jeden grzech śmier-

telny, który najbardziej Twe naj-
słodsze Serce rani, nie został po-
pełnionym.

O Boże mój, Trójco Przenajśw.
pobłogosław mi, oczyść, uświęć,
umocnij, zbaw duszę moją, którą
Syn Twój najmilszy, Jezus Chry-
stus, Krwią Swoją Przenajświętszą
odkupił.

O Maryjo, Matko Łaski Bożej,
Matko Najboleśniejsza, Tobie od-
daję się cały, z Tobą trwać chcę
pod krzyżem i zbierać najdrogo-
cenniejszą Krew Jezusa i w tej
żywej boskiej krynicy Baranka
Niepokalanego obmywać i oczysz-
czać wszystkie sprawy życia mego
i wszystkie dusze ludzkie. Amen.



BIBLIOTEKA
BN
NARODOWA

MSZA ŚWIĘTA

na uroczystość Serca Jezusowego
i na pierwsze piątki miesiąca.

Potwierdzona przez Ojca św. Piusa XI.
1929 r.

Introit. (Ps. 32, 11 i 19).

Myśli Serca Jego od narodu do narodu. On wyrывa od śmierci ich dusze i On ich żywi w głodzie. (Ps. 32, 1). Weselcie się sprawiedliwi, w Panu! Prawym przystoi śpiewanie. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu, jak było na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

Modlitwa.

Boże, który nam najmiłośniej nieskończone skarby miłości w Syna Swojego Sercu, zranionym grzechami naszymi, zgotować raczyłeś, daj, prosimy Cię, abyśmy, składając Mu powiną służbę serca, przynosili zarazem godne owoce zadośćuczynienia. Przez tegoż Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

**Lekeja z listu św. Pawła Apostoła
do Efezów. (3, 8—19).**

Bracia, mnie najmniejszemu ze wszystkich świętych, dana jest łaska ta, abym między poganami przepowiadał niedościgłe bogactwa Chrystusowe: a iżbym objaśnił wszystkich, który jest szafunek tajemnicy zakrytej od wieków w Bogu, który wszystko stworzył: aby wiadoma była księstwom i zwierzchnościom na niebiosach — przez Kościół — rozliczna mądrość Boża, według przeznaczenia wieków, które uczynił w Chrystusie Jezusie, Panu naszym, w którym mamy bezpieczeństwo i przystęp z ufaniem, przez wiarę Jego. Dlatego klękam na kolana moje ku Ojcu Pana naszego, Jezusa Chrystusa, z którego wszelkie ojcostwo na niebie i na ziemi jest nazywane, aby wam dał wedle bogactw chwały swej, żebyście byli mocą utwierdzeni, przez Ducha Jego, w wewnętrznego człowieka, aby mieszkał Chrystus przez wiarę

w sercach waszych; w miłości
wkorzeni i ugruntowani, aby-
ście mogli pojąć ze wszystkimi
świętymi, która jest szerokość
i długość, i wysokość i głębo-
kość: i poznać miłość Chrystuso-
wą, przewyższającą wszelką naukę,
abyście byli napełnieni wszelką
zupełnością Bożą.

Graduał. (Ps. 24, 8—9).

Dobry i sprawiedliwy jest Pan:
przetoż wskazuje drogę błędzącym.
Powolnych prowadzi w sprawiedli-
wości, cichych naucza dróg swoich.
Alleluja, Alleluja. (Mat. 11, 29).
Weźcie jarzmo moje na siebie
i uczcie się ode Mnie, że cichy
jestem i pokornego Serca, a znaj-
dziecie ukojenie dla serc waszych.
Alleluja.

Ewangelia. (Jan 19, 31—37).

Onego czasu: Żydowie, ponieważ
był dzień przygotowania, aby na
szabat nie zostały ciała na krzyżu,
(albowiem był wielki on dzień sza-

batu), prosili Pilata, aby połamano
golenie ich, a zdjęto je. Przyszli
tedy żołnierze: a pierwszego po-
łamali golenie i drugiego, który
z nim był ukrzyżowany. A gdy
się zbliżali do Jezusa i zobaczyli,
że On już umarł, nie łamali goleni
Jego, ale jeden z żołnierzy otwo-
rzył włócznią bok Jego, a natych-
miast wypłynęła krew i woda.
A ten, co patrzył, dał świadectwo;
jego zaś świadectwo jest prawdzi-
we; on też wie, że prawdę mówi,
abyście i wy uwierzyli. Albowiem
to się stało, aby się spełniło Pi-
smo: „Kości Jego łamać nie bę-
dziecie“. W innym też miejscu
znowu Pismo mówi: „Zobaczą,
kogo przebodli“. — Credo.

Ofiarowanie. (Ps. 68, 21).

Uragania i nędzy doczekało się
Serce moje. I czekałem, kto by
się społem smucił, a nie było,
i kto by pocieszył, a nie zna-
lażłem.

Sekreta.

Wejrzyj, prosimy Cię, Panie, na niewysłowioną miłość Serca najukochańszego Syna Swojego i spraw, by dar ten, który Ci składamy, stał się Tobie miły i zadośćuczynił za grzechy nasze. Przez tegoż Pana naszego, Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg na wieki wieków. Amen.

Prefacja.

Prawdziwie godną i sprawiedliwą, słuszną i zbawienną jest rzeczą, abyśmy Tobie zawsze i wszędzie dzięki czynili, Panie święty, Ojcie wszechmocny, wieczny Boże: Który chciałeś, by włócznia żołnierza przebiła Jednorodzonego Syna Twego wiszącego na krzyżu, iżby Jego otwarte Serce, ten przybytek Boskiej hojności, wylało na nas potoki zmiłowania i łaski i aby to Serce, które nigdy nie przestało płonąć miłością ku nam, stało się dla pobożnych bezpiecz-

na przystanią, a dla pokutujących
miejszem ucieczki i zbawienia.
Przeto z Aniołami i Archanioła-
mi, z Tronami i Panowaniami
oraz ze wszystkimi hufcami nie-
bieskiego wojska hymn chwały
Twojej śpiewamy bez końca, mó-
wiąc: Święty, Święty, Święty, Pan
Bóg Zastępów! Pełne są niebios
i ziemia chwały Twojej. Hosanna
na wysokościach! Błogosławiony,
który idzie w Imię Pańskie: Ho-
sanna na wysokościach!

Komunia. (Jan 19, 34).

Jeden z żołnierzy otworzył włó-
cznią bok Jego, a natychmiast wy-
płynęła Krew i woda.

Modlitwa po Komunii.

Spraw, Panie Jezu, by święte
Twoje tajemnice zapaliły nas Bo-
ską Twą żarliwością; abyśmy prze-
jęci słodyczą Najświętszego Serca
Twego, nauczyli się gardzić rze-
czami ziemskimi, a umiłowali nie-

bieskie. Który żyjesz i królujesz,
Bóg na wieki wieków. Amen.

Modlitwa po Mszy św.

(Ojciec św. Pius X., odmawiającym tę modlitwę udzielił odpuszczenia wszystkich mimowolnych przekroczeń popełnionych podczas Mszy św.).

Błagam i zaklinam Cię, o Panie najśłodszy, Jezu Chryste, spraw, niech męka Twoja będzie moją mocą, która by mnie strzegła, osłaniała i broniła. Twoje Rany niech będą moim pokarmem i napojem, ażebym nimi nasycił się, napawał i zachwycił. Pokropienie Krwi Twojej niech będzie zupełnym zgładzeniem win moich. Śmierć Twoja niech będzie moją chwałą na wieki. W tym wszystkim niech mam odpocznienie, pociechę, uzdrowienie i słodkość serca mego. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

WIELKA OBIETNICA

Najśłodszego Serca Pana Jezusa.

Komunia 9-ciu pierwszych piątków.

Ze wszystkich łask Bożych najdrogocenniejszą jest z pewnością łaska wytrwania aż do końca. Łaski tej wysłużyć sobie nie można, lecz Zbawiciel nasz w swej hojności chce jej nam udzielić. Oto co mówi do św. Małgorzaty Marii: „Zniewolony miłosierdziem zbytńo wielkim mojego Serca, obiecuję, że miłość moja wszechmocna udzieli tym, którzy komunikować będą w pierwsze piątki przez 9 miesięcy z rzędu, łaskę wytrwania ostatecznego; nie umrą oni w mej nielasce, bez ostatnich Sakramentów św., lecz przeciwnie, w Sercu mym znajdą bezpieczne schronienie w ostatniej godzinie“.

Obietnica ta nie jest niczym innym, jak obietnicą szczęśliwej śmierci. By jej dostąpić, należy spełnić następujące warunki:

1. Trzeba przyjmować Komunię św. przez 9 pierwszych piątków,

jeden po drugim; jeżeli się w jednym miesiącu przerwało, trzeba rozpocząć na nowo. Jeżeli w pierwszy piątek miesiąca kwietnia przypada Wielki Piątek, to nowenna nie ulega przerwie rzeczywistej, ze względu, iż dnia tego Komunii świętej przyjmować nie można.

2. Komunię tę należy przyjąć w duchu wynagrodzenia za niewdzięczność ludzi względem Najśłodszego Serca Jezusowego. Pan Jezus pragnie, aby owe dziewięć Komunii św. natchnęły nas gorętszą ku Niemu miłością i przeniknęły nasze dusze wstrętem do grzechu. A więc, nowenna ta będzie owocną dla tych, którzy przystępować będą do Komunii świętej w pierwsze piątki miesiąca: do brze, święcie oraz w czystej intencji, z pragnieniem ukochania Pana Jezusa coraz więcej; dla tych, którzy czują się słabymi, obawiają się przyszłości, pragną umocnienia i zaczerpnięcia sił.

Oby wszyscy uciekali się do tego środka, by sobie zapewnić zbawienie! Jakżeby miło było Panu Jezusowi, gdyby rodzice dbali o to, by dzieci swoje zachęcali zaraz po pierwszej Komunii św. do odprawienia tej Nowenny 9-cio piątkowej. Skoro ukończymy szereg 9-ciu piątków dla zbawienia naszej duszy, rozpoczniemy nowy szereg na chwałę Serca Jezusowego. W tym duchu podajemy następującą nowennę przygotowawczą na pierwsze piątki miesiąca, by serce nasze rozpalać coraz gorętszą miłością ku Najśl. Sercu Jezusowemu.

.

O duszo biedna, o duszo oziębła, która nie gorejesz miłością Najśłodszego Serca Jezusowego utajonego w Przenajśw. Sakramencie, udaj się do Matki Jezusowej i proś o ten ogień, którym Jej Serce pałało bez miary, bez granic. Ta Matka „pięknej miłości“ wyprosi Ci u Syna Swojego ten ogień miłości, który zapalił serca tylu

zatwardziałych grzeszników; prosz, aby i twoje serce stało się gorzącą pochodnią Bożej Miłości!

Pod Twoją obronę uciekamy się...

O Matko Najśw., Królowo Serca Jezusowego, naucz nas kochać to Boskie Serce, podobnie jakoś Ty Je umiłowała!

Królowo Serca Jezusowego — módl się za nami!

N O W E N N A

DO NAJŚW. SERCA JEZUSOWEGO
dla przygotowania się na każdy I-szy piątek miesiąca, jako dzień osobliwszej czci Serca Jezusowego poświęcony.

Intencje ogólne:

Przepraszaj Najśl. Serce Jezusa:

1. za bezbożność i obojętność,
2. za bluźnierstwa,
3. za zniewagi Sakramentów św. i zgorszenie dane w kościołach,
4. za złe użycie łask, przekroczenia przykazań Bożych i Kościelnych.

Módl się do Najśłodszego Serca
Jezusowego:

1. o Pokój Chrystusowy w Królestwie Chrystusowym;
2. o rozszerzenie nabożeństwa do Najśw. Serca Jezusowego;
3. o doskonałe poznanie Pana Jezusa;
4. o poświęcenie się rodzin Najśw. Sercu Jezusowemu, przez intro-
nizację;
5. za Kościół i za Ojca świętego;
6. o świętych kapłanów — wedle
Serca Jezusowego;
7. za Akcję Katolicką;
8. o łaskę szczęśliwej śmierci dla
siebie i dla drugih.

Intencje szczególne:

(każdy może wymienić swoje potrzeby).

UWAGA: Trzeba tę nowennę rozpocząć tak, aby ją ukończyć w czwartek poprzedzający pierwszy piątek miesiąca. Nowennę należy odmawiać z wielką wiarą i ufnością, że Boskie Serce dotrzyma obietnicy i da nam to, co za dobre dla nas uzna.

✱ **Modlitwy podczas nowenny.**

**Złączenie się z Najświętszym Sercem
Jezusowym.**

Głębokie uwielbienia Serca Jezusowego, łączę się z wami.

Gorąca miłości Serca Jezusowego, łączę się z tobą.

Żarliwa gorliwości Serca Jezusowego, łączę się z tobą.

Zadośćuczynienia Serca Jezusowego, łączę się z wami.

Bezpieczna ufności Serca Jezusowego, łączę się z tobą.

Płomieniste modlitwy Serca Jezusowego, łączę się z wami.

Wymowne milczenie Serca Jezusowego, łączę się z tobą.

Pokoro Serca Jezusowego, łączę się z tobą.

Posłuszeństwo Serca Jezusowego, łączę się z tobą.

Cichości i pokoju Serca Jezusowego, łączę się z tobą.

Niewysłowna dobroci Serca Jezusowego, łączę się z tobą.

Nieograniczone miłosierdzie Serca Jezusowego, łączę się z tobą.

Głębokie skupienie Serca Jezusowego, łączę się z tobą.

Czuła troskliwość Serca Jezusowego o nawrócenie grzeszników, łączę się z tobą.

Najściślejsze zjednoczenie Serca Jezusowego z Ojcem Niebieskim, łączę się z tobą.

Zamiary, pragnienia i wolo Serca Jezusowego, łączę się z wami.

Westchnienia do Najśłodszego Serca Jezusowego.

Miłości Serca Jezusowego, ogarnij
moje serce!

Dobroci Serca Jezusowego, rozlej
się w moim sercu!

Mocy Serca Jezusowego, podtrzymuj
moje serce!

Miłosierdzie Serca Jezusowego,
przebacz memu sercu!

Cierpliwości Serca Jezusowego,
nie zrażaj się moim sercem!

Królestwo Serca Jezusowego, załóż
panowanie w moim sercu!

Mądrości Serca Jezusowego, pouczaj
moje serce!

Wolo Serca Jezusowego, rozporządza
jaj moim sercem!

Żarliwości Serca Jezusowego, pochłaniaj
moje serce!

Maryjo, Panno Niepokalana, módl
się za mną do Najświętszego
Serca Jezusowego!

O Trójco Przenajświętsza, dzię-
kuję Ci za wszystkie łaski, który-
miś obdarzyła służebnicę Twoją,
świętą Małgorzatę Marię, wybra-
ną oblubienicę Najświętszego Ser-
ca Jezusowego! Za Jej przyczyną
błagam Cię o łaski..... jakie
przez tę nowennę spodziewam się
otrzymać.

MODLITWA.

O Serce mojego Jezusa, przyjm
mnie do Serca Swego, oczyść
i uświęć mię. Pragnę gorąco uko-
chać Cię i nieustannie wynagra-
dzać Ci wszystkie krzywdy i znie-
wagi, jakie Boskie Twoje Serce po-
nosi w Najświętszym Sakramencie
Ołtarza. Daj memu sercu tyle siły
i mocy, aby przezwyciężyć i na-

prawić to wszystko w sobie, co się
Sercu Twojemu we mnie podobać
nie będzie. Niech się nie w mym
sercu nie sprzeciwia Twojemu
działaniu, żaden — choćby naj-
mniejszy grzech, żadne opieranie
się Twojej łasce, żadna niechęć
do poświęcenia, którego żądać
będziesz ode mnie. Uczyń mnie
Twoim, coraz więcej Twoim każ-
dego dnia. Tak przeniknij mnie
i działaj przeze mnie, aby to by-
ło wprost Twoje działanie, w ni-
czym nie zepsute moim. Zjednocz
mnie tak ściśle z Najśłodszym Ser-
cem Swoim, aby Twoje myśli,
uczucia, zamiary, pragnienia, upo-
dobania przeszły we mnie i żebym
wzrastał w podobieństwie Twoim.
Doprowadź mnie do tego stopnia
zjednoczenia z Tobą, abym już nie
ja żył, ale abyś Ty żył we mnie.
Amen.

O Panie mój!

Jezu ukochany, chciałbym uwiel-
biać Ojca Twego Twoim Sercem!

Chciałbym zadosyćuczynić chwałę Ojca Twego, znieważanego przez grzechy, Twoim Sercem!

Chciałbym służyć Ojcu Twemu i poddawać się wszelkiej woli Jego Twoim Sercem!

Chciałbym uwielbiać, miłować, słuchać Ducha Świętego i dziękować Mu Twoim Sercem!

Chciałbym uwielbiać i miłować Cię, dziękować Ci, błagać o przebaczenie, prosić Cię, służyć Ci i naśladować Cię Twoim Sercem!

Chciałbym mówić o Tobie, przyczyniać się do tego, aby Cię poznawano, miłowano, dzięki Ci składano i służono Twoim Sercem!

Chciałbym, żebym sam i inni Twoją Najświętszą i Niepokalaną Matkę miłowali Twoim Sercem!

Chciałbym miłować dusze ludzkie i służyć im Twoim Sercem!

Chciałbym miłować ubóstwo, czystość, posłuszeństwo, umartwienie, pokorę, miłosierdzie, cichość, cierpliwość Twoim Sercem!

Serce Jezusowe, bądź moim sercem! O Serce mego Jezusa, zamknij mnie w Sercu Swoim, porusz, oczyść, zmień, rozszerz, wzmocnij, zapal moje serce! O Serce Najśłodsze Jezusa, bądź moim sercem!

Akt poświęcenia siebie.

Najśłodsze Sercu Pana Jezusa.

O Panie Jezu! oddaję Ci serce moje, umieść je w Swoim. W Twoim Sercu chcę przebywać, Twoim Sercem chcę kochać, w Twoim Sercu chcę żyć nieznanym światu, a znany Tobie Samemu.

W tym to Sercu czerpać pragnę ową gorliwą miłość, którą pałać powinno serce moje. W nim znajdę moc, światło, odwagę, prawdziwą pociechę. Gdy słabnąć będę — Ono mię pokrzepi; gdy będę smutnym — Ono mię pocieszy; gdy niespokojnym, strwożonym — Ono mię uspokoi.

O najśłodsze Serce Jezusa, niechże serce moje stanie się ołtarzem

Twojej miłości; niechaj mój język opowiada dobroć Twoją; niech oczy moje bezustannie w Ranę Twoją utkwione będą; niech mój rozum rozważa Twe niepojęte doskonałości, a pamięć moja niechaj zawsze przechowuje drogie wspomnienia miłosierdzia Twego. Niech wszystko we mnie wyraża miłość naszą dla Twego Najśłodsze Serca, o Jezu, a serce moje niechaj gotowe będzie na wszystkie dla Ciebie ofiary.

O Serce Marii, po Sercu Jezusowym najmiłsze, najmiłosierniejsze ze wszystkich serc, przedstaw Sercu Swojego Syna naszą ofiarę, naszą miłość, nasze przedsięwzięcie; ulituj się nad naszą nędzą, uwolnij nas od niej, o Matko Jezusowa, Opiekunko i Królowo nasza na ziemi i w niebie!

Modlitwa

o pokój i zbawienie narodów.

Najświętsze Serce Jezusowe, któremu wszystkie narody zostały oddane w dziedzictwo, udziel

nam pokoju w prawdzie, sprawiedliwości i miłości; przyrzekamy ofiarować za przyjście Królestwa Twego nasze modlitwy i pokuty.

ĆWICZENIA WEWNĘTRZNE

na czas nowenny i na zawsze —
wyjęte przeważnie z pism św. Teresy
od Dzieciątka Jezus.

1. Unikaj starannie grzechu, bo to jedyna przyczyna boleści Jezusa i Marii.

2. Czyń wszystkie modlitwy i sprawy swoje w zjednoczeniu z Sercem Jezusa i Marii.

3. Proś o wszystkie łaski za Ich pośrednictwem.

4. W chwilach pokus powtarzaj często westchnienie: „Najsłodsze Serca Jezusa i Marii, bądźcie ucieczką moją! Najsłodsze Serce Jezusa, ratuj mnie!”

5. Kiedy będziesz czuł w sobie z jednej strony działanie natury a z drugiej pociąg łaski Bożej, mów: „Jezus tego chce i ja też

chcę tego. Kocham wszystko, co Bóg mi daje. Jedyna rzecz, której pragnę, to wola Boża“.

6. Popełniłeś jakie uchybienie, przypomnij sobie słowa św. Teresy od Dz. Jezus: „Że jedno spojrzenie na Jezusa naprawia wszystko; kiedy do Niego powracamy, kocha nas jeszcze więcej“.

7. Masz jakie trudności i cierpienie: pamiętaj, że życie jest pełne ofiar i że za jedno cierpienie, z radością zniesione, będziemy miłowali Boga o tyle więcej i na zawsze. By cierpieć w pokoju, wystarcza chcieć, co Bóg chce.

8. Czujesz niechęć do bliźniego, drażni cię, pobudza cię do gniewu: czyn wtedy dla niego wszystko, co byś uczynił dla najmilszej ci osoby, módl się za niego, staraj się czynić mu przysługi.

9. Jesteś w pokoju — módl się i staraj się raczej cudzą pełnić wolę niż swoją. Obieraj zawsze pośledniejsze miejsce, ustępuj bliżniemu, w czym tylko możesz.

Zmierzaj zawsze do tego, by wola Boża całkowicie spełniała się w Tobie i pamiętaj, że pokój jest z pokornymi i cichego serca. Jeżeli nie chcesz pokoju utracić, raduj się nawet wśród przeciwności. Oto tak dusza wchodzi w krainę niezamąconego pokoju.

10. Jesteś w pokusie — módl się i czuwaj, nade wszystko w początkach pokusy, aby się nie dać uwieść szatanowi, który nigdy nie zasypia, lecz „jako lew ryczący krąży szukając, kogo by pożarł“.

11. Modlitwą wszystko zwyciężysz. „O, jakże wielką jest potęga modlitwy, to jest jakby królowa, która ma zawsze wolny przystęp do króla i może otrzymać od Niego, cokolwiek zażąda. Modlitwa jest uniesieniem serca, spojrzeniem ku niebu, okrzykiem miłości i wdzięczności, zarówno w cierpieniu jak w szczęściu“.

12. Upadłeś? — módl się. — Choćbyś miał sumienie obciążone winami całego świata, nie trać

ufności, ale przejęty bólem i żalem pośpiesz co prędzej ukryć się w Sercu Twego Zbawcy.

13. Jesteś zniechęcony — módl się, módl się więcej, niż kiedykolwiek — niech modlitwa i ofiara będzie twoją siłą, twoją bronią. Często nawiedzaj Najświętszy Sakrament, aby Pana Jezusa uczcić jako swego Boga, aby Go ubłagać o przebaczenie, nagradzać, ile to w twojej mocy, zniewagi popełnione Boskiemu Sercu w wielkiej tajemnicy Jego miłości; żeby kosztować Jego obecności, cieszyć się Nim, łączyć się z Nim i spoczywać w Jego Sercu jako w swym ognisku.

14. Jesteś gorliwym, stań się jeszcze gorliwszym i pamiętaj na słowa małej Świętej: „Serce oddane miłości ziemskiej nie może ściśle złączyć się z Bogiem“. Odrywaj się więc od rzeczy znikomych, od samego siebie, a Bóg Cię napęlni Sobą.

15. Pan Jezus szuka dusz, On pragnie serc ofiarnych, serc wspa-
niałomyślnych, które swymi cier-
pieniami czyniłyby zadość za grze-
szników. Jezus chce, aby zbawie-
nie dusz zależało od naszych ofiar,
od naszej miłości. Ofiarujmy nasze
krzyże, cierpienia za naszych bra-
ci, bądźmy apostołami! Oddajmy
się Jezusowi na to, by Go miło-
wać, modlić się i cierpieć! Na to,
by Królestwo Serca Jezusowego
rozszerzyło się po całym świecie!

AKTY STRZELISTE

do Najśłodszego Serca Jezusowego,
które dobrze jest podczas nowenny,
w czasie zajęć i pracy odmawiać; niech
one służą do coraz częstszego przypomi-
niania sobie obecności Bożej i zapalają
serca nasze miłością Serca Jezusowego.

Boskie Serce Pana Jezusa, ofia-
ruję Ci przez Niepokalane Serce
Najśw. Marii Panny wszystkie
modlitwy, sprawy i krzyże dnia
dzisiejszego — łącząc je z tymi

wszystkimi intencjami, w jakich Ty sam za nas na ołtarzu się ofiarujesz. Pragnę też uzyskać wszystkie odpusty, jakich dzisiaj dostąpić mogę.

Najśw. Serce Jezusa — przyjdź Królestwo Twoje!

(Odpust 300 dni).

Eucharystyczne Serce Jezusa — ognisko Boskiej miłości, daj światu pokój.

(300 dni odpustu. Pius XI. 1922 r.).

Niech będzie wszędzie umiłowane Najśw. Serce Jezusowe!

(300 dni odpustu. 10 marca 1933).

Słodkie Serce Jezusa, bądź moją miłością!

(300 dni odpustu raz na dzień).

Najświętsze Serce Jezusa, wierzę w miłość Twoją ku mnie!

(300 dni odpustu za każdym razem. 18 lipca 1908 r.).

Wszystko dla Ciebie, Najsłodsze Serce Jezusa!

(300 dni odpustu za każdym razem).

O Najśłodsze Serce Jezusa mo-
jego, spraw, bym Cię kochał coraz
więcej!

(300 dni odpustu za każdym razem.
Pius IX.).

Serce Jezusa, miłością ku nam
gorejące, roznieć w naszych ser-
cach miłość ku Tobie!

(50 dni odpustu raz na dzień. —
Leon XIII.).

Boskie Serce Jezusa, nawróć
grzeszników, ratuj konających,
wybaw biedne dusze czyścowe!

(300 dni odpustu za każdym razem.
Pius X.).

Miłosierdzie Boże — tryskające
z Najśłodszego Serca Jezusa, ufa-
my Tobie!

Słodkie Serce Marii, bądź moim
ratunkiem!

(300 dni odpustu za każdym razem).

Święty Józefie, wzorze i patro-
nie czcicieli Najświętszego Serca
Jezusowego, módl się za nami!

(100 dni odpustu raz na dzień. —
Leon XIII.).

MSZA ŚW. ŻYCIEM MOIM.

Jezus jest kapłanem i ofiarą: przez Niego, w Nim i z Nim mogę oddawać cześć i chwałę Ojcu Wszechmogącemu w jedności Ducha Świętego.

Każdej chwili Syn Boży ofiaruje się Ojcu za odkupienie świata. Odprawia się około 350.000 Mszy świętych na całej kuli ziemskiej w ciągu każdej doby. Na każdą sekundę przypada czterokrotne „Podniesienie“. Za każdym uderzeniem mego serca i nawet częściej jeszcze mogę mówić, że Pan Jezus składa ze siebie ofiarę.

W tej myśli uczestniczyć będę duchem we Mszy św., która nieustannie, o każdej godzinie dnia i nocy na całym świecie odprawia się... Dość mi będzie skupić się choćby na chwilę, a już widzę Hostię i kielich, wznoszące się między niebem a ziemią. Ofiaruję je na chwałę Trójcy Przenajśw. i za przyjście Królestwa Pana Naszego, Jezusa Chrystusa.

Jeśli zdarzy mi się popełnić grzech, mam do ofiarowania najdroższą Krew Pańską, aby zmazać moją winę, i wiem, że dostąpię przebaczenia, które mnie oczyści i wzbogaci nową łaską światła i mocy.

— Jeśli otrzymam jakąś łaskę, posłużę się Ofiarą Eucharystyczną i ofiaruję Hostię Przenajświętszą jako dziękczynienie, jedynie godne Boga.

— Jeżeli cierpię: cóż to za szczęście móc tym istotniej łączyć się z Czcą najgodniejszą Ofiarą Krzyża! Więc czemuż nie połączyć moje cierpienie z tą Ofiarą?

Czyż w każdej chwili nie powinniśmy przedstawiać Panu Bogu spraw Kościoła, działania łaski w duszach, nawrócenia grzeszników, misji wśród pogan, potrzeb kapłanów? Łączmy się więc z pośrednictwem Chrystusa Pana, przez którego zstępują wszystkie łaski.

To ciągle zjednoczenie z Ofiarą ołtarza zaspokoi wszystkie nasze pragnienia, bo cóż więcej zrobić możemy dla chwały Bożej i dla dobra naszych braci?

Orate fratres... Niech Pan przyjmie tę ofiarę na cześć i chwałę Imienia Swego, na własny nasz pożytek i dla dobra całego Kościoła świętego.

Gdy przechodzimy obok kościoła, albo gdy go z daleka spostrzegamy:

O Serce, któreś tak bardzo ludzi umiłowało, a które tak mało od nich doznajesz miłości, oby Cię wszystkie serca poznały, a poznawszy uwielbiały i dzięki Ci składały.

Chwała i uwielbienie, miłość i dziękczynienie bądź w każdym momencie, Tobie, o Serce Jezusa w Najśw. Sakramencie, na wszystkich ołtarzach całej ziemi aż do końca świata.

Akt Komunii duchownej.

O Jezu, przyjdź do serca mego

i pozostań w nim jak w tabernakulum i nie oddalaj się nigdy z niego!

Św. Teresa od Dzieciątka Jezus.

O Jezu, kocham Cię, pragnę Cię, przyjdź do serca mego!

Św. Franciszek z Asyżu.

Najświętsze Serce Jezusa, wierzę w Twoją miłość dla mnie!

Modlitwa wynagradzająca.

O Boże trzykroć święty, cześć Ci oddaję, miłuję Cię i błogosławie przez Najśłodsze Serce Jezusa w Najświętszym Sakramencie Ołtarza utajone... I ofiaruję Ci przez błogosławione ręce Niepokalanej Dziewicy Marii wszystkie Przenajświętsze Hostie, jakie znajdują się na ołtarzach naszych w Tabernakulum, jako ofiarę przebłagania, zadośćuczynienia i wynagrodzenia za wszystkie świętokradztwa, zniewagi, bezbożności, bluźnierstwa i zbrodnie, jakimi Cię ludzie na całym świecie obrażają. Amen.

Modlitwa
do konającego Serca Pana Jezusa
za konających.

O najłaskawszy Jezu, miłośniku dusz, błagam Cię, przez konanie Najświętszego Serca Twego i przez boleści Matki Twej Niepokalanej, obmyj we Krwi Swojej wszystkich grzeszników całego świata, którzy teraz konają i dziś jeszcze umrzeć mają.

Serce Jezusa konające, zmiłuj się nad konającymi!

(300 dni odpustu za każdym razem.
Pius IX. 1850 r.).

Ofiarowanie Serca Jezusowego
dla wynagrodzenia całodziennych
spraw naszych.

Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci Najśłodsze Serce Pana Jezusa z całą Jego miłością, ze wszystkimi cierpieniami, ze wszystkimi zasługami:

1. na zadośćuczynienie za wszystkie grzechy, które popełniłem

dzisiaj i w ciągu życia całego.

Chwała Ojcu i Synowi itd.

Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci itd.

2. na naprawienie dobra, które źle wykonałem dzisiaj i w ciągu całego życia..

Chwała Ojcu i Synowi itd.

Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci itd.

3. na zastąpienie dobra, które uczynić zaniedbałem dzisiaj i w ciągu całego życia.

Chwała Ojcu i Synowi itd.

Pewna Klaryska ukazała się po śmierci swej przełożonej, która się za nią modliła, mówiąc: „Poszłam prosto do nieba dzięki tej modlitwie, którą co wieczór odmawiałam. Modlitwą tą wszystkie długi moje spłaciłam i tak uniknęłam płomieni czyśccowych“. (Zgodnie z dekretem Papieża Urbana VII.).

Przed zaśnięciem uczynić akt Komunii duchowej:

O mój Jezu, z miłości ku nam obecny na ołtarzach naszych, nie opuszczaj mnie, przyjdź do nędznego serca mego, ukryj to serce

moje w Najświętszym Sercu Swoim, abym w Tobie i przez Ciebie mógł nieustannie, nawet we śnie, uwielbiać, wynagradzać i zbawiać. Amen.

(Za każdy akt Komunii duchownej odpust 3 lat. Odpust zupełny raz na miesiąc).



PIERWSZY PIĄTEK.

Jedną z najważniejszych oznak czci i miłości Najśl. Serca Jezusowego jest niezawodnie nabożne obchodzenie pierwszego piątku. Pan Jezus wyraźnie tego od nas żąda; powiedział bowiem do świętej Małgorzaty Marii: „Pamiętaj o moim życzeniu, przystępuj do Komunii św. w każdy pierwszy piątek miesiąca, aby mi zadość-

uczynić za wszystkie zniewagi, jakich doznaje w ciągu miesiąca w Najświętszym Sakramencie“.

Aby spełnić życzenia Pana Jezusa i nabożnie obchodzić pierwszy piątek, trzeba:

1. Nabożnie i w duchu zadośćuczynienia przyjąć Komunię św. i jeżeli to możliwe, wysłuchać Mszy św.

2. Nie zmieniając w niczym zwykłych swoich zajęć i pracy, zachować się w ciągu dnia w większym skupieniu, goręcej i z uwagą odmówić zwykle swoje modlitwy.

3. W ciągu dnia nawiedzić Najświętszy Sakrament, odmówić modlitwy str. 68.

4. Osoby i rodziny szczególnie oddane Najśl. Sercu Jezusowemu przygotowują się do I-go piątku nowenną, a w wilię tego dnia wieczorem odprawiają w kościele lub w domu godzinę adoracji wynagradzającej.

Tak uświęcony dzień pierwszego piątku będzie istotnie dniem

przeproszenia i radości dla Najśl. Serca Jezusowego, a dla nas dniem łaski i błogosławieństwa Bożego.

Boskie Serce Jezusa, z wnętrza Tabernakulum i z wysokości krzyża, pociągnij wszystkie serca ku Sobie!

Ukochany mój Jezu, aby Ci wyrazić wdzięczność moją i wynagrodzić Ci niewierność moją ja N... oddaję Ci serce moje, całkowicie poświęcam się Tobie i postanawiam za pomocą Twojej łaski więcej nie grzeszyć.

(Odpust zupełny za przystąpienie w I. piątek miesiąca do Komunii św. wraz z wzięciem udziału w publicznym nabożeństwie do Najśl. Serca Jezusa).

OFIAROWANIE RODZINY Najśłodszemu Sercu Jezusowemu.

Panie Jezu Chryste, przychodzimy w tej chwili do stóp ołtarza Twego poświęcić się Najśl. Sercu Twemu. Bądź odtąd naszą miłością, przedmiotem naszych czyn-

ności i celem naszego życia. Bądź naszym Królem, ukoronowanym cierniem, któremu na zawsze pragniemy być wiernymi, i o ile to w naszej mocy pragniemy rozszerzać Twoje panowanie i cześć.

Im więcej bluźnić Ci będą, tym więcej adorować Cię będziemy. Im więcej możni tego świata będą chcieli obejść się bez Ciebie i wygnać Cię z towarzystwa swego, tym więcej chlubić się będziemy, żeśmy chrześcijanie, synowie i poddani Kościoła św. i przyjaciele Boskiego Serca Twego. Jemu miłość, chwała i tryumf wieczny. Amen.

PRZYGOTOWANIE DO KOMUNII ŚW.

Modlitwa wynagradzająca przed Komunią św.

Jezu, Stwórco nasz i Odkupicielu, Synu Boga żywego, oto na klęczkach zebrzemy u Ciebie zmiłowania. Oto pragniemy uczynić Ci zadość za wszystkie bluźnierstwa miotane przeciw św. Imie-

niowi Twemu, za wszystkie znie-
wagi wyrządzane Twej Niepokala-
nej Matce-Dziewicy; za wszystkie
oszczerstwa i obelgi rzucane na
oblubienicę Twoją, św. rzymski
Kościół powszechny.

Jezu, któryś rzekł: „o cokolwiek
będziecie prosić Ojca Mego w Imię
Moje — to uczynię“ — prosimy
Cię pokornie za braci naszych,
którym zagraża niebezpieczeństwo
grzechu. Strzeż ich przed uwodzi-
cielami, nie daj im odpaść od wia-
ry prawdziwej; ratuj tych, którzy
już stoją nad brzegiem przepa-
ści, daj im światło do poznania
prawdy, odwagę i moc do walki
ze złem, daj wytrwałość w wie-
rze oraz miłość przejawiającą się
w czynach. O to wszystko, Najła-
skawszy Jezu, w Imię Twoje bła-
gamy Boga Ojca, z którym żyjesz
i królujesz w jedności Ducha Św.
na wieki wieków. Amen.

(500 dni odpustu raz na dzień.
Odpust zupełny raz na miesiąc pod
zwykłymi warunkami).

Rozmaite akty pobożne
do Najśladzszego Serca Jezusowego
przed Komunią św.

Te same pobudki mogą także służyć
jako dziękczynienie po Komunii św.

Skup się w duchu i zapomniawszy
o wszystkim innym pamiętaj tylko o Pa-
nu Jezusie, przytomnym w tobie, roz-
waż, jak wszystko w nim mówi o Jego
ku tobie miłości.

Jego Serce mówi ci o Jego
miłości.

Jego Serce za chwilę całe do
ciebie należeć będzie; odda ci Je
i Ono w tobie będzie. Za chwilę
to Serce Najśladzsze bić będzie
obok twego biednego, nędznego
serca. Ach, te dwa serca tak
zbliżone do siebie, a tak różne
jedno od drugiego.

Jedno tak wielkie — drugie tak
małe;

Jedno tak święte — drugie tak
występne;

Jedno tak kochające — drugie
tak zimne;

Jedno tak mocne — drugie tak słabe;

Jedno tak szlachetne i wspaniałomyślne — drugie tak ciasne i tak samolubne!

O Serce mojego Jezusa, porusz, oczyść, zmień, rozszerz, wzmocnij, zapal serce moje! Serce Jezusowe, bądź moim sercem!

O Serce mojego Jezusa, daj mi choć iskierkę żywej wiary Twej Matki, choć odrobinę Jej głębokiego uszanowania, Jej doskonałej pokory, przedziwnej czystości, wdzięczności i miłości.

Ponieważ, podobnie jak Twoja Najświętsza Matka, mam zaszczyt i szczęście posiadania Ciebie, niechże też, podobnie jak Ona, doznam tej łaski, abyś Ty mię całego posiadł; niechże Ją naśladowuję w Jej skupieniu, w Jej baczności na wszystkie poruszenia i natchnienia Twego Boskiego Ducha i w Jej wierności dla nich! Niech Twój Duch będzie duszą moich myśli, moich słów, moich postanowień,

moich czynności i wszystkich moich przedsięwzięć!

Posiadać będę za chwilę w sobie Tego, którego Maryja dała światu...

O Boże mój, spraw to, ażebym i ja Ciebie dawał tym wszystkim, którzy jakkolwiek styczność ze mną mieć będą.

Panie Jezu, Ciebie to chcę dać tym wszystkim, nad którymi powierzyłeś mi pieczę. Ciebie chcę dać duszom wiernym, duszom grzesznym, duszom w pokusach zostającym, duszom zasmuconym, duszom zniechęconym.

O Jezu, daj mi łaskę, ażebym poznał Ciebie i innym dawał Cię poznać, abym Cię umiłował i innych do miłości Twojej przywodził. O Jezu, niech już ja nie żyję, ale Ty żyj we mnie. Napełnij mnie Sobą, ażebym ja Tobą napełniał dusze współbliźnich moich.

Tyś Pan mój i Bóg mój, a życie Swoje dałeś za mnie. Tyś Zbawi-

ciel mój i Bóg mój, a chcesz, żeby we Krwi Twojej dusza moja oczyszczała się ze wszystkich zmaż swoich.

Tyś Pan mój i Bóg mój, a jesteś tak wiernym towarzyszem mojego wygnania na tej ziemi.

Tyś Pan mój i Bóg mój, a dasz mi Serce Swoje i uważasz się za dostatecznie nagrodzonego za to wszystko, coś dla mnie uczynił i wycierpiał, jeżeli Ci tylko oddam serce moje.

Ten będzie we mnie, który jest moim Bogiem i który z miłości ku mnie, na myśl o moich grzechach, znalazł w swym Sercu tylko słowa uniewinnienia i modlitwy.

Ten będzie we mnie, który jest moim Bogiem i który, ukrzyżowany przeze mnie, dał mi za Matkę — własną Swoją Matkę.

O Panie Jezu, Ty mnie miłujesz, obecność Twoja we mnie za chwilę, dar, który mi czynisz ze Swego Ciała, ze Swojej Krwi Przenajświętszej, ze Swego Boskiego

Serca, jest tego świadectwem naj-
oczywistszym, najspodobniejszym
do poruszenia serca mego. O Bo-
że mój, Ty widzisz, że dusza, która
miłujesz, jest chora, że wszystko
w niej chore.

Ach, Panie, zmiłuj się nade
mną!

Jezu, bądź mi Jezusem!

Panie Jezu, Ty czynisz dla mnie
w tej chwili więcej, aniżeliś uczy-
nił dla Zacheusza, kiedyś do jego
domu wstąpić raczył.

O Jezu, uczyn z mego serca
przybytek godny Ciebie!

Panie Jezu, Ty czynisz dla mnie
w tej chwili więcej, aniżeliś uczy-
nił dla Magdaleny, kiedyś jej po-
zwolił ucałować Stopy Twe Naj-
świętsze, namaścić je olejkim
i łzami obmyć.

O Jezu, przeniknij serce moje
żywą boleścią, żem Cię obraził.
Zapał w sercu moim ogień gorą-
cej i wiecznej ku Tobie miłości.

Panie Jezu, Ty czynisz dla mnie
w tej chwili więcej, aniżeliś uczy-

nił dla umiłowanego ucznia Jana,
kiedyś mu pozwolił złożyć głowę
na Twym Sercu.

O Jezu, weźmij serce moje i po-
siądź je całe, teraz i na wieki.
Amen!

Dziękczynienie po Komunii św.

Trzy myśli:

Pierwsza o Bogu.

Druga o sobie.

Trzecia o bliźnich.

1. Skupiwszy się w duchu, obudź akt
wiary w rzeczywistą obecność Zbawi-
ciela w twoim sercu, mówiąc: Zaprawdę,
to Ty jesteś, o mój Boże, ja wierzę
w to!!!...

A następnie daj folgę uczuciom twego
serca i tak rozmawiaj z Panem Jezusem:

O dobroci!

O miłości!

O łaskawości!

O nadmiarze miłosierdzia
i łaski!

O zapomnienie Samego Siebie!

O cierpliwości!

O cichości!

O poświęcenie!
O szczodrobliwości!
O pokoro!
O łasko!
O cudzie potęgi i mądrości!
O przepaści miłości!
O prawdziwy chlebie anielski!
O źródło wszelkiego światła!
O źródło wszelkiej siły i mocy!
O źródło wszelkiego pokoju!
O źródło wszelkiego żywota!
O źródło wszelkiej świętości!
O Najśl. Serce mojego Jezusa!

Ofiaruję Ci wszystkie uwielbienia i upokorzenia, i wdzięczność, i miłość pobożnych dusz, które podobnie jak ja, miały szczęście przyjąć Cię dzisiaj!

Ofiaruję Ci uwielbienie, pokorę, miłość Aniołów i Świętych, którzy Cię oglądają i posiadają w niebie!

Ofiaruję Ci miłość Matki Najśw., z jaką przyjmowała Cię do Serca Swego z rąk św. Jana.

Chciałbym, o Zbawicielu mój, przyjmować Cię, przepraszać Cię,

wielbić Cię, dziękować Ci, miłować Cię własnym Twoim Sercem!

Ofiaruję Ci nieskończone upodobanie, jakie mają w Tobie Ojciec i Duch Święty.

2. Potem pomyśl sobie:

- | | |
|---|--|
| O Najśłodsze Serce Jezusowe, bądź moim Sercem! | |
| O Najśłodsze Serce Jezusowe, tak czyste, | } Uczyń serce moje według Serca Twego! |
| O Najśłodsze Serce Jezusowe, tak gorące, | |
| O Najśłodsze Serce Jezusowe, tak obojętne na rzeczy doczesne, | |
| O Najśłodsze Serce Jezusowe, tak dobrotliwe, | |
| O Najśłodsze Serce Jezusowe, tak litościwe, | |
| O Najśłodsze Serce Jezusowe, tak pobłażliwe, | |
| O Najśłodsze Serce Jezusowe, tak poświęcające się, | |
| O Najśłodsze Serce Jezusowe, tak poddane i posłuszne, | |
| O Najśłodsze Serce Jezusowe, tak ciche i pokorne, | |

O Najśłodsze Serce Jezusowe, tak cierpliwe,	} Uczyń serce iłd.
O Najśłodsze Serce Jezusowe, tak silne i wspaniałomyślne,	
O Najśłodsze Serce Jezusowe, tak zdane na wolę Bożą,	

Najświętsze Serce Jezusa, przez moc Eucharystycznej miłości Twojej, weź ode mnie wszystko, co mnie od Ciebie oddala, daj mi to wszystko, co mnie do Ciebie zbliża, i uczyń serce moje całopalną ofiarą Twojej miłości.

MODLITWA.



Oto ja, o dobry i najśłodszy Jezu, upadam na kolana przed Obliczem Twoim, a w największej żarliwości ducha błagam Cię i zaklinam, abyś najżywsze uczucia wiary, nadziei i miłości tchnął w serce moje, tudzież prawdziwą pokutę za grzechy moje i najszczerzą a silną chęć poprawy sercu mojemu na

zawsze dać raczył. Udaruj tą łaską
Twoją mnie, który z największym
wzruszeniem i z najgłębszą bole-
ścią duszy mojej Twoje pięć Ran
rozpamiętywam i myślą moją
w nich się zatapiam, o dobry
Jezu, mając to przed oczyma, co
już Król Prorok Dawid miał na
ustach swoich, gdy mówił o To-
bie: „przebodli ręce moje i nogi
moje, policzyli wszystkie kości
moje“.

(Odpust 10 lat za każdym razem.
Odpust zupełny za pobożne odmó-
wienie tej modlitwy przed jakimkolwiek
obrazem Ukrzyżowanego Chrystusa, po
Komunii św. i modlitwie w intencji
Ojca św.).

„Wypisz, o mój Najmiłosierniej-
szy Panie, Przenajdroższą Krwią
Swoją Rany Twoje w sercu moim,
bym w nich wyczytać umiał bo-
leść i miłość Twoją. Niech pamięć
o nich nigdy się w mym sercu nie
zaciera i budząc we mnie współ-
czucie z Męką Twoją niech rozpala
ogień Boskiej Twej miłości“.

Teraz zrób postanowienie na cały miesiąc, do następnego pierwszego piątku i przyrzeknij Najśl. Sercu Jezusowemu:

1. Będę jak najczęściej komuni-
kować.

2. Będę rozszerzać nabożeństwo do Najśłodszego Serca Jezusowego i Niepokalanego Serca Marii.

3. Tu niech każdy uczyni jeszcze osobiste jakie postanowienie...

3. Na koniec proś o obfite łaski Serca Jezusowego dla:

Kościół świętego,

Ojca świętego,

Biskupów, a mianowicie Pasterza twojej diecezji,

Duchowieństwa świeckiego,

Duchowieństwa zakonnego,

Misji i misjonarzy,

Zgromadzeń zakonnych żeńskich,

Akcji katolickiej,

Rodzin, poświęconych Najśłodszemu Sercu Jezusowemu przez intronizację,

naszych dzieci i młodzieży,
dusz pobożnych i gorliwych,
dusz oziębłych,
dusz kuszonych,
dusz zasmuconych,
grzeszników,
dla konających, a osobliwe tych,
co w tej chwili staną przed Bo-
giem, a o tym nie myślą, albo się
tego nie spodziewają,
dla schizmatyków, heretyków,
niedowiarków, pogan, żydów,
dla nieprzyjaciół naszego świę-
tego Kościoła,
dla dusz czyśccowych.

. Modlitwa „Anima Christi“.

Duszo Chrystusowa.

Duszo Chrystusowa, poświęć mię.
Ciało Chrystusowe, zachowaj mię.
Krwi Chrystusowa, napój mię.
Wodo z Boku Chrystusowego,
obmyj mię.
Męko Chrystusowa, pokrzep mię.
O dobry Jezu, wysłuchaj mię.
W Ranach Swoich ukryj mię.

Nie dopuść mi oddalić się od Ciebie.

Od nieprzyjaciela złośliwego broń mnie.

W godzinę śmierci wezwij mnie
I każ mi przyjść do Siebie.

Żebym ze Świętymi Twymi chwalił Cię

Na wieki wieków. Amen.

(Odpust 300 dni za każdym razem;
7 lat po Komunii św. Odpust zupełny
raz na miesiąc pod zwykłymi warunkami).

„Nie opuszczaj nigdy Komunii świętej bez ważnego powodu, bo nie możesz wiedzieć, czy Pan Jezus nie postanowił właśnie w tej Komunii udzielić ci jakiej szczególnej łaski“ (św. Magdalena de Pazzis).

„Bądźcie przekonani, że bez częstej Komunii św. nikt się nie zdobędzie na więcej jak na chwilę i niestateczność; prawdziwe męstwo, niezwykła wytrwałość są udziałem tych tylko, w których

Chrystus zawsze mieszka“ (Jenerał Sonis).

**Godzina śmierci najważniejsza.
Odpust zupełny na godzinę śmierci.**

Ojciec św. Pius X., przez dekret Kongregacji Odpustów z dnia 9 marca 1904, udzielił wszystkim wiernym odpustu zupełnego na godzinę śmierci, jeżeli na tę intencję w dowolnym dniu godnie się wyświadcą i Komunię św. przyjmą, a następnie z prawdziwą miłością Bożą odmówią pobożnie następującą modlitwę, jako akt oddania się świętej woli Bożej.

O Panie, Boże mój, już teraz przyjmuję jakikolwiek bądź rodzaj śmierci, tak jak się Tobie spodoba, ze wszystkimi jej trwogami, cierpieniami i boleściami, z Twojej ręki, z zupełnym oddaniem się i gotowością.

Te warunki można wypełnić w dowolnym dniu. Odpust zyska się dopiero w chwili śmierci, jeżeli wtedy umierający będzie w stanie łaski, oprócz tego odpust 7 lat za powyższy akt.

Modlitwa o dobrą śmierć.

Uwielbiam, Jezu, ostatnie Twoje na krzyżu westchnienie i proszę Cię przyjmij i moje ostatnie westchnienie. Nie wiem, czy nie stracę przytomności przy zejściu z tego świata, przeto teraz ofiaruję Ci konanie moje i wszystkie boleści mojej śmierci. Tyś Ojcem moim, Tyś mi Zbawicielem, w ręce przeto Twoje oddaję duszę moją. Pragnę ostatnią moją chwilę połączyć z chwilą śmierci Twojej, a mego serca ostatnie uderzenie oby było aktem czystej ku Tobie miłości.

500 dni odpustu raz na dzień; także za dusze zmarłych. Św. Kongr. Odp.
16 lipca 1902 r.

Serce Jezusa konające, zmiłuj się nad konającymi!



Modlitwa do Ukrzyżowanego Chrystusa Pana.



Ukrzyżowany
Jezu mój! przyjm
łaskawie mo-
dlitwę, którą już
dziś — zamiast
w godzinę śmier-
ci — do Ciebie
zanoszę — gdyż
wówczas wszyst-
kie zmysły mię
opuszczą.

Kiedy więc, Najśłodszy Jezu, ga-
snące i spuszczone moje oczy nie
będą mogły już na Ciebie patrzeć,
pomnij na miłosne spojrzenie, ja-
kim spoglądam teraz na Ciebie,
a zmiłuj się nadę mną!

Kiedy me usta wyschnięte nie
będą mogły ucałować Przenajśw.
Ran Twoich, pomnij na pocałun-

ki, które teraz na nich wyciskam,
a zmiłuj się nade mną!

Kiedy zimne ręce moje nie zdo-
łają już więcej uchwycić Twego
Krzyża, pomnij na miłość, z jaką
teraz ten Krzyż obejmuję, a zmi-
łuj się nade mną!

Gdy w końcu obrzmiały i nie-
ruchomy język mój ani słowa już
więcej nie wymówi, pomnij, że
w tej chwili tym językiem wzy-
wam:

Jezus, Maryja, Józefie św.

Wam oddaję serce i duszę moją!

7 lat odpustu. Odpust zupełny raz
na miesiąc pod zwykłymi warunkami.
aż do następnego pierwszego piątku;

Bez Ciebie, o dobry mój Jezus,
nigdy nie chcę umierać, lecz na
Twoim Sercu gotowy jestem kie-
dy, gdzie i jak chcesz — życie
moje zakończyć.

Nawiedzenie popołudniowe Najśw. Sakramentu.

Krótkie rozważania i modlitwy.

Skup się w duchu i zrób gorący akt wiary w rzeczywistą obecność P. Jezusa, w Przenajświętszym Sakramencie obecnego i mów — rozważając:

O Serce Jezusa, w Twym Sakramencie głęboko ukryte, cześć Ci oddaję i uwielbiam — Przyjdź Królestwo Twoje!

O Serce Jezusa, w Twym Sakramencie pozbawione wszelkiego pozoru wielkości i majestatu, cześć Ci oddaję i uwielbiam — Przyjdź Królestwo Twoje!

O Serce Jezusa, w Twym Sakramencie pozbawione wszelkiego pozoru blasku, piękna i mocy, cześć Ci oddaję i uwielbiam — Przyjdź Królestwo Twoje!

O Serce Jezusa, w Twym Sakramencie pozbawione wszelkiego pozoru życia: boskiego i ludzkiego, cześć Ci oddaję i uwielbiam — Przyjdź Królestwo Twoje!

O Serce Jezusa, w Twym Sakramencie tak wyniszczone, milczące i posłuszne, cześć Ci oddaję i uwielbiam — Przyjdź Królestwo Twoje!

O Serce Jezusa, w Twym Sakramencie tak niepoznane, zapomniane i zaniedbane, cześć Ci oddaję i uwielbiam — Przyjdź Królestwo Twoje!

O Serce Jezusa, w Twym Sakramencie tak opuszczone i samotne, cześć Ci oddaję i uwielbiam — Przyjdź Królestwo Twoje!

O Serce Jezusa, w Twym Sakramencie obojętnością naszą zasmuczone, cześć Ci oddaję i uwielbiam — Przyjdź Królestwo Twoje!

O Serce Jezusa, w Twym Sakramencie niewdzięcznością naszą zranione, cześć Ci oddaję i uwielbiam — Przyjdź Królestwo Twoje!

O Serce Jezusa, w Twym Sakramencie tak okrutnie bluźnierstwami zelżone, cześć Ci oddaję i uwielbiam — Przyjdź Królestwo Twoje!

O Serce Jezusa, w Twym Sakramencie wzgardą i urąganiem nasycone, cześć Ci oddaję i uwielbiam — Przyjdź Królestwo Twoje!

O Serce Jezusa, w Twym Sakramencie świętokradzko znieważane, cześć Ci oddaję i uwielbiam — Przyjdź Królestwo Twoje!

O Najśłodszy Jezu, daj mi zrozumieć cuda miłości Twego Najśw. Serca w tym Boskim Sakramencie; oświeć mój umysł, daj mi wiarę żywą i trwałą, wiarę czynu, wiarę, która przeniesie drwiny i przeciwstawi się walkom tego świata, wiarę niewzruszoną, która odeprze zwycięsko pokusy i cierpienia doczesnego życia.

O Hostio Przenajświętsza, skieruj na mnie swe jasne promienie, niech mnie przenikną i udziela doskonalej znajomości Twego Boskiego Serca!...

.

Wierzę, o Boskie Serce Jezusa, że Ty mnie miłujesz! spraw, abym i ja Ciebie miłował.

O Boskie Serce Jezusa! Ty myślisz zawsze o mnie; spraw, abym i ja zawsze myślał o Tobie.

O Boskie Serce Jezusa! Ty się mnie oddajesz; spraw, żebym i ja także oddawał się Tobie.

O Boskie Serce Jezusa, weźmij w posiadanie serce moje!

O Boskie Serce Jezusa, weźmij w posiadanie zmysły moje!

O Boskie Serce Jezusa, weźmij w posiadanie wyobraźnię moją!

O Boskie Serce Jezusa, weźmij w posiadanie pamięć moją!

O Boskie Serce Jezusa, weźmij w posiadanie rozum mój!

O Boskie Serce Jezusa, weźmij w posiadanie wolę moją!

O Boskie Serce Jezusa, spraw, abym Cię we wszystkim szukał!

O Boskie Serce Jezusa, spraw, abym Cię we wszystkim znajdował!

O Boskie Serce Jezusa, spraw, ażebyś się Tobie podobał we wszystkim i we wszystkim radość Ci sprawiał!

O Boskie Serce Jezusa, króluj
w sercu moim i we wszystkich
sercach ludzkich!

O Boskie Serce Jezusa, przyjdź
Królestwo Twoje!

Modlitwa do Chrystusa-Króla.

O Jezu Chryste, uznaję Cię
Królem świata całego! Wszystko,
co istnieje, zostało stworzone
przez Ciebie. Racz spełnić na
mnie wszystkie prawa Twoje.
Odnawiam obietnice chrztu me-
go, wyrzekając się szatana, pychy
i uczynków jego i przyrzekając
prowadzić życie prawdziwie chrze-
ścijańskie. Szczególnie zobowiązu-
ję się starać, według możliwości mo-
jej, o tryumf praw Boga i Jego
św. Kościoła. Boskie Serce Jezusa,
ofiaruję Ci nędzne uczynki moje
w intencji otrzymania tej wielkiej
laski, aby wszystkie serca uznały
Twe święte królowanie nad nimi,
aby w ten sposób Królestwo Twoje
całym zawładnęło światem. Amen.

(Za odmawianie tej modlitwy można dostąpić odpustu zupełnego po spełnieniu zwykłych warunków).

A teraz rozważaj,

Czym Najśłodsze Serce Jezusa jest dla ciebie...

„Jam jest Światłość świata“ — powiedział Pan Jezus. Serce Jezusa Eucharystyczne jest prawdziwym światłem, które oświeca świat. Ale gdzie czerpać to światło, istotę życia? U jego źródła, w Eucharystycznym Sercu Jezusa. Tam to owo Słońce opromieniające dusze rozprasza ciemności!

Najśłodsze Serce Jezusa jest życiem moim!

Jest światłem, które mnie oświeca,
Słońcem, które mnie ogrzewa,
Pokarmem, który mnie nasycza,
Balsamem, który mnie leczy,
Źródłem, które mnie orzeźwia,
Ślodyczą, która mnie upaja,
Pięknem, które mnie zachwyca!

.

Kiedy upadam — Ono mnie pod-
nosi!

Kiedy płaczę — Ono mnie pocie-
sza!

Kiedy cierpię — Ono mi sił do-
daje!

Kiedy się lękam — Ono mnie
uspokaja!

Kiedy Je wzywam — Ono mi
odpowiada!

O Boskie Serce Jezusa, Tyś jest
tą światłością, przez którą pragnę
być przeniknionym; Tyś jest nie-
przebranym oceanem, w którym
pragnę się zanurzyć! przepaścią,
w której pragnę się zagubić! Tyś
jest siłą, którą pragnę zwyciężyć
świat!

Najśl. Serce Jezusa! W Twoim
Sercu pragnę wypoczywać jak
w pustelni... pragnę się w Nim
zamknąć jak w fortecy; pragnę
płonać... jak w gorejącym ognisku!

O Boskie Serce, Tyś jest moim
niebem już tu na ziemi; podtrzy-
muj mnie przy pracy, strzeż mnie

w ciągu życia; bądź moim sercem teraz i aż do ostatniego mego tchnienia! Amen.

AKT MIŁOŚCI

św. Gertrudy.

„O Panie Jezu, o morze bezmierne, czemuż ociągasz się wchłonąć małą kropelkę wody w Twoją pełnię? Całym pragnieniem mej duszy, pragnieniem niemniej gorącym jak słodkim, jest: wyjść z siebie, by wejść w Ciebie!

O! otwórz mi, jako przystań zbawienia, Twoje Serce najukochańsze! Co do mnie, już go nie posiadam. Ty, o mój najdroższy Skarbie wzięłeś je i posiadasz całkowicie; z Ciebie ono jedynie żyje i Ty przemieniłeś je całe nędzne w Twoją Boską istotę.

O, jakże niewysłowione to zjednoczenie! O ileż przewyższa ta poufna zażyłość z Tobą wszelki inny sposób życia! Jakże przenikająca jest Twoja woń; co za rozkosz wchłaniać ten boski pokój,

poić się tym wspaniałomyślnym
Miłosierdziem, jakie jest w Tobie!
Ty jesteś najcenniejszym i prze-
obfitym skarbem wszelkich po-
ciech“.

A teraz staraj się skupić w duchu,
wniknij w to Boskie Serce i daj folgę
uczuciom serca swego. Odnów i wzmoc-
nij postanowienia dziś przy Komunii św.
powzięte, proś o światło i pomoc do wy-
konania obietnicy, a potem możesz zro-
bić z P. Jezusem następującą umowę
aż do następnego pierwszego piątku;
pomoże ci ona w sposób prosty i łatwy
uwielbić to Boskie Serce i zebrać wiele
zasług.

Serce Jezusa, jedyna moja mi-
łości, nadziejo moja, życie moje
i wszystko moje!... Ty wiesz, że
Cię miłuję, i że niczego na świe-
cie tak nie pragnę, jak aby Cie-
bie coraz więcej kochać i przyczyni-
ać się do tego, ażeby i drudzy
coraz więcej Cię poznawali i ko-
chali. Pragnę więc Tobie służyć,
Ciebie wielbić, dla Ciebie cier-
pieć i z Tobą coraz bardziej się
jednoczyć. Ponieważ jednak jestem

biednym i nędznym stworzeniem i nie uczynić nie zdołam, co by zaspokoilo pragnienia serca mego, przeto zawieram z Tobą tę umowę, której jak najwierniej pragnę przestrzegać:

I. Układam się z Tobą, o Serce Najdroższe Jezusa, że ile razy spojrzę na krucyfiks, na Twoje słodkie Serce, lub na inny Twój wizerunek, będzie to miało znaczyć, że chcę Ci dać niezbity dowód mej miłości, że wierzę mocno, iż szczęście mego życia polega na wpatrywaniu się w Ciebie i myśleniu o Tobie; że niezmiernie pragnę ujrzeć bez zasłony nieskończone doskonałości Twego Boskiego Serca i cudowną piękność Twego Człowieczeństwa i aby królestwo Twego Boskiego Serca przyszło do serca mego.

II. Układam się z Tobą, o Serce Najdroższe Jezusa, że ile razy położę rękę na mym sercu, będzie to znaczyło, że Ci to serce ofiaruję i całkowicie oddaję na własność,

że Ty jeden godzien jesteś posiadać
je i napęłnić, że na wszystko
Cię proszę, abyś to serce opróżnił
z tego, co się Tobie nie podoba,
a napęłnił je Swoją Boską miło-
ścią, aby rozgorzało miłością anio-
łów i świętych, miłością Niepoka-
lanej Matki Twojej; że serdecznie
boleję nad obojętnością tylu ludzi,
którzy tak mało Cię kochają i tak
źle Ci służą i nad tym, że to serce,
na którym trzymam rękę, tyle Cię
obrażało; że cieszę się, że jesteś,
o Boskie Serce, przedmiotem upo-
dobania Trójcy Przenajświętszej
i wreszcie pragnę ubłagać miło-
sierdzie i przebaczenie dla grze-
szników i królowanie Twego Bo-
skiego Serca w ich biednych ser-
cach.

III. Układam się z Tobą, o Ser-
ce Najdroższe Jezusa, że **każdym**
technieniem pragnę Ciebie sprowa-
dzać do duszy mojej, aby jedno-
czyła się z Tobą jak najdoskona-
lej; że z każdym odtechnieniem
pragnę oddać się Tobie całkowi-

cie, ze wszystkimi władzami duszy i ciała i wreszcie pragnę ubłagać przyjście królestwa Twego do rodzin chrześcijańskich.

IV. Układam się z Tobą, o Najdroższe Serce Jezusa, że **każdą moją myślą, każdym słowem i czynem, każdym uderzeniem serca** pragnę Ci dać tyle dowodów miłości, czci i dziękczynienia, ile ich otrzymujesz od wszystkich razem aniołów i świętych, od wszystkich ludzi i — ile mógłbyś ich otrzymać od nieskończonych światów przez wieczność całą i wreszcie pragnę ubłagać szczególne Twe łaski dla dzieci i młodzieży i przyjście do ich serc królestwa Twego.

O Boskie Serce Jezusa mego, niech miłym Ci będzie ten układ, który składam u stóp Twoich, jako dowód miłości Twego biednego i nędznego stworzenia.

Modlitwa

św. Tomasza z Akwinu.

O Jezu, który mię tak wielce miłujesz, prawdziwie tu utajony Boże, racz posłuchać mnie, błagam Ciebie!

Niech Twoja wola będzie moja wolą, moja rozkoszą, moja miłością. Racz mi to dać, abym jej szukał, a znalazłszy — wykonał. Pokaż mi Twoje drogi, wskaż mi Twoje ścieżki.

Ty masz względem mnie Swoje zamiary; objaw mi je i daj mi łaskę stosowania się do nich aż do ostatecznego zbawienia mej duszy. Obym obojętny na wszystko, co przemija, i nie chcąc widzieć nic, okrom Ciebie, miłował wszystko, co Twoje, lecz przede wszystkim Ciebie, mój Boże! Obróć mi w gorzkość wszystko wesele — bez Ciebie, uczyni niepodobnym wszelkie pragnienie okrom Ciebie, nieznośnym wszelki odpoczynek — nie w Tobie. Niechaj w każdej godzinie, o dobry Jezu, dusza moja

wzlatuje ku Tobie; niech życie moje będzie jednym aktem miłości!

Daj mi to dobrze odczuć, że martwy jest wszelki uczynek, który nie zmierza do Twojej chwały. Niechaj pobożność moja mniej będzie nawyknieniem — lecz raczej nieustającym uniesieniem serca.

O Jezu, rozkoszy moja i życie moje, racz sprawić, aby pokora moja była bez szukania samego siebie, pociechy moje — bez rozproszenia, smutki moje — bez upadku na duchu, surowość życia — bez szorstkości. Daj, abym mówił bez wybiegów, abym lękał się bez rozpacz, ufał bez zuchwalstwa, czystym był i bez zmazy, abym strofował bez gniewu, budował bliźniego bez chępliwości, słuchał bez tłumaczenia, cierpiał bez szemrania.

O Jezu, Dobroci najwyższa, proszę Cię o serce rozmiłowane w Tobie, którego by żaden widok, żaden gwar ziemski nie mógł rozproszyć;

serce wierne i mężne, które by się nie chwiało i nie upadało; serce nieugięte, do walki zawsze gotowe; serce wolne, nigdy nie uwiędzone, nigdy nikomu w niewole nie oddane; serce prawe, którego się nigdy nie napotka na krętych manowcach tego życia.

A duch mój, Panie, tak nieudolny do poznawania Ciebie, niech będzie pilny w szukaniu Ciebie, niech umie znaleźć Ciebie, Mądrości najwyższa! Niechaj jego rozmowy nie będą Ci zbyt nie-miłe. Niechaj w spokoju i ufności oczekuję Twoich odpowiedzi i niech na Twoim Boskim polegam słowie.

Oby pokuta dała mi odczuć kolce Twojej cierniowej korony! Oby łaska Twoja zasypywała mnie Twymi darami na tej drodze wygnania! Oby chwała wieczna upoiła mnie Twymi niebieskimi radościami w nadziemskiej ojczyźnie. Amen.

Poświęcenie się
Najśłodszemu Sercu Jezusowemu.

S. Marii od Boskiego Serca *).

Serce Jezusa miłości najgodniejsze! poświęcam się dziś Tobie na nowo i bez zastrzeżeń. Poświęcam Ci moje ciało i wszystkie zmysły, duszę moją i wszystkie jej władze, całą siebie, ze wszystkim, co mam i czym jestem.

Ofiaruję Ci wszystkie myśli moje, słowa, uczynki, modlitwy, cierpienia, nadzieje, pociechy i radości. Poświęcam Ci przede wszystkim moje biedne serce, aby Ciebie jednego kochało i stało się ofiarą całopalną w płomieniach Twojej miłości. O Jezu, najmilszy Oblubieńcze duszy mojej, racz przyjąć gorące pragnienie moje, bym stała się pociechą Serca Twego i do Ciebie należała na wieki. Rządź mną całą, pozostaw mi tylko swobodę kochania Cię i życie, by cierpieć i umrzeć dla Ciebie.

*) Drost zu Wischering.

Pokładam w Tobie bezgraniczną ufność i spodziewam się od wielkiego miłosierdzia Twego odpuszczenia grzechów moich. Składam w ręce Twoje wszystkie moje troski, szczególnie troskę o zbawienie wieczne.

Chcę Cię miłować i wielbić aż do ostatniego tchu i obiecuję Ci rozszerzać nabożeństwo do Boskiego Serca Twego, o ile tylko będzie w mej mocy.

O mój Jezu, rozporządzaj mną teraz według upodobania Twego! Nie pragnę innej nagrody prócz miłości Twojej. Pozwól mi przebywać w Boskim Twym Sercu; w Nim chcę spędzać wszystkie dni życia mego, w Nim umierać! I Ty, Panie, zamieszkaj we mnie, abym mogła być z Tobą najściślej zjednoczona, zanim będę mogła w niebie chwalić Cię, kochać, cieszyć się Tobą i wysławiać miłosierdzie Twoje na wieki.

(300 dni odpustu raz na dzień).

LITANIA

do Najśl. Serca Jezusowego.

Kyrie, eleison, Chryste, eleison,
Kyrie, eleison!

Chryste, usłysz nas, Chryste, wysłuchaj nas!

Ojcie z nieba Boże, Synu, Odkupicielu świata Boże, Duchu Święty, Boże, Święta Trójco, jedyny Boże, Serce Jezusa, Syna Ojca Przedwiecznego, Serce Jezusa, w łonie Matki Dziewicy od Ducha Świętego ukształtowane, Serce Jezusa, z Boską Osobą Słowa zjednoczone, Serce Jezusa, nieskończonego Majestatu, Serce Jezusa, świątynio Boga, Serce Jezusa, przybytku Najwyższego, Serce Jezusa, domie Boży i bramo niebios, Serce Jezusa, gorejące ognisko miłości,	} Zmiłuj się nad nami!
---	------------------------

Serce Jezusa, pełne miłości
 i dobroci,
 Serce Jezusa, cnót wszelkich
 bezdenna głębino,
 Serce Jezusa, wszelkiej chwa-
 ly najgodniejsze,
 Serce Jezusa, któreś Królem
 serc i celem ich,
 Serce Jezusa, w którym są
 wszystkie skarby mądrości
 i umiejętności,
 Serce Jezusa, w którym cała
 pełnia Bóstwa mieszka,
 Serce Jezusa, w którym sobie
 Ojciec dobrze upodobał,
 Serce Jezusa, z którego pełno-
 ści wszyscyśmy wzięli,
 Serce Jezusa, pożądanie wzgórz
 wiekuistych,
 Serce Jezusa, cierpliwe i wiel-
 kiego miłosierdzia,
 Serce Jezusa, hojne dla
 wszystkich, którzy Cię wzy-
 wają,
 Serce Jezusa, źródło życia
 i świętości,

Zmiłuj się nad nami!

Serce Jezusa, przebłaganie za grzechy nasze,	} Zmiłuj się nad nami!
Serce Jezusa, zelżywościami nasycone,	
Serce Jezusa, starte dla grze- chów naszych,	
Serce Jezusa, posłuszne aż do śmierci,	
Serce Jezusa, włóczęgą prze- bite,	
Serce Jezusa, źródło wszelkiej pociechy,	
Serce Jezusa, życie i zmar- twychwstanie nasze,	
Serce Jezusa, pokoju i po- jednania nasze,	
Serce Jezusa, ofiarno za grze- chy,	
Serce Jezusa, zbawienie ufa- jących w Tobie,	
Serce Jezusa, nadziejo w To- bie umierających,	
Serce Jezusa, rozkoszy wszyst- kich Świętych,	
Baranku Boży, który gładzisz grze- chy świata, przepuść nam Panie!	

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie!
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami!
V. Jezu cichy i pokornego Serca,
R. Uczyń serca nasze według Serca Twego.

Módlmy się.

Wszechmogący, wieczny Boże, wejrzyj na Serce najmilszego Syna Twojego i na chwałę i zadosyćuczynienia, jakie Ci za grzeszników składa, a gdy oni do Twego miłosierdzia się udają Ty im łaskawie przebacz, w Imię tegoż Syna Twego, Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

Odpust 300 dni. Leon XIII. 2 kwietnia 1899 r.

AKT POŚWIĘCENIA CAŁEGO RODU LUDZKIEGO

Najśw. Sercu Jezusowemu.

O Jezu Najśłodszy, Odkupicielu rodzaju ludzkiego, wejrzyj na nas,

korzających się u stóp ołtarza Twego. Twoją jesteśmy własnością i do Ciebie należeć chcemy; oto dzisiaj każdy z nas oddaje się dobrowolnie Najświętszemu Sercu Twemu, aby jeszcze ściślej zjednoczyć się z Tobą. Wielu nie zna Ciebie wcale; wielu odwróciło się od Ciebie wzgardziwszy przykazaniami Twymi. Zlituj się nad jednymi i drugimi, o Jezu Najłaskawszy, i pociągnij wszystkich do Świętego Serca Swego. Królem bądź nam, o Panie, nie tylko wiernym, którzy nigdy nie odstępili od Ciebie, ale i synom marnotrawnym, którzy Cię opuścili. Spraw, aby do domu rodzicielskiego wrócili co prędzej i nie zginęli z nędzy i głodu. Króluj tym, których albo błędne mniemania uwiodły, albo niezgoda oddziela; przywiedź ich do przystani prawdy i jedności wiary, aby rychło nastąpiła jedna owczarnia i jeden pasterz. Królem bądź tych wszystkich, którzy jeszcze blakają się w ciemnościach po-

gaństwa lub islamizmu, i racz ich przywieść do światła i królestwa Bożego. Wejrzyj wreszcie okiem miłosierdzia Swego na synów tego narodu, który był niegdyś narodem szczególnie umiłowanym. Niechaj spłynie i na nich, jako źródło odkupienia i życia, ta Krew, którą oni niegdyś wzywali na siebie. Zachowaj Kościół Swój, o Panie, i użycz mu bezpiecznej wolności. Użycz wszystkim narodom spokoju i ładu. Spraw, aby ze wszystkiej ziemi, od końca do końca jeden brzmiał głos: Chwała bądź Bożemu Sercu, przez które nam stało się zbawienie; Jemu cześć i chwała na wieki. Amen.

Akt wynagrodzenia

Najśl. Sercu Jezusowemu.

O Jezu Najślodszy, któremu za miłość bez granic ludzie w niewdzięczny sposób odpłacają tak wielkim zapomnieniem, opuszczeniem i wzdargą, oto my, rzucając się do stóp Twoich ołtarzy, szcze-

gólnym hołdem czci pragniemy
wynagrodzić tę grzeszną oziębłość
i krzywdy, jakie ze wszech stron
ranią Najmiłościwsze Twoje Serce.

Pomnij wszelako, że i sami nie
zawsze byliśmy wolni od tych nie-
godziwości i dlatego żalem najgłęb-
szym przejęci, błagamy najpierw
o miłosierdzie dla siebie, gotowi
dobrowolnym zadoścuczynieniem
wynagrodzić nie tylko za grzechy,
których samiśmy się dopuścili, ale
i za występki tych także, co błaka-
jąc się z dala od drogi zbawienia,
bądź to zatwardziali w niewierze,
nie chcą iść za Tobą, Pasterzem
i Wodzem, bądź zdeptawszy obie-
tnice chrztu św. zrzucili z siebie
najsłodsze jarzmo Twojego prawa.

Za te wszystkie oplakania godne
występki, razem wzięte, chcemy
wynagrodzić i każdy z nich z oso-
bna pragniemy naprawić, a więc:
brak skromności i wszelki bez-
wstyd w życiu i strojach, liczne
owe sidła zastawione na niewin-
ne dusze, pogwałcenie dni świę-

tych, obydne bluźnierstwa mianowane przeciwko Tobie i Twoim Świętym, obelgi rzucane na Twego Namiestnika i na stan kapłański, zbezczeszczenie nawet samego Sakramentu Boskiej miłości przez zaniedbanie i przez okropne świętokradztwa, publiczne wreszcie wykroczenia narodów wylamujących się spod praw i kierownictwa ustanowionego przez Ciebie Kościoła.

Obyśmy krwią własną mogli zmyć te wszystkie zbrodnie! Tymczasem, by naprawić zniewagę czci Bożej, składamy Ci zadośćuczynienie, jakie Ty Sam Ojcu na krzyżu ofiarowałeś i które co dzień na ołtarzach ponawiasz, w połączeniu z zadośćuczynieniem Bogarodzicy Dziewicy, wszystkich Świętych i pobożnych dusz wiernych, przyrzekając z głębi serca wynagrodzić — i ile za łaską Twoją stać nas będzie — za przeszłe własne grzechy i za obojętność na tak wielką miłość Twoją; przez wiarę

stateczną, czyste życie, dokładne zachowanie ewangelicznego prawa, zwłaszcza prawa miłości, tudzież postanawiamy nie dopuścić, wedle sił, do nowych zniewag i jak najwięcej dusz pociągnąć do wstępowania w Twoje ślady.

Przyjm, błagamy, o Najłaskawszy Jezu, za przyczyną Najśw. Marii Panny, Wynagrodzicielki, ten akt dobrowolnego zadośćuczynienia i racz nas aż do śmierci zachować w wierności obowiązkowi Twojej świętej służby przez ów dar wielki wytrwania, przez który byśmy wszyscy w końcu doszli do tej ojczyzny, gdzie Ty z Ojcem i Duchem Św. żyjesz i królujesz, Bóg na wieki wieków. Amen.

(5 lat odpustu. Odpust zupełny raz na miesiąc pod zwykłymi warunkami).



**Akt doskonałego zaparcia się
siebie i oddania się
do rozporządzenia Bogu *).**

Boskie Serce Jezusa, Pana mego! Tyś umiłowało mnie od początku. Nie było mnie, a Tyś z miłości stworzyło mnie i zanimem się stał, poniosłś za mnie mękę bolesną, konałś w Ogrójcu i umarłś za mnie na krzyżu. A od urodzenia mego, byłś zawsze przy mnie, aby mnie wspierać i przede mną prostować drogę, a za mną szłś, aby mnie chronić od wszelkiego niebezpieczeństwa i złej przygody. I wołałś na mnie, aby mnie do Siebie pociągnąć i pukałś do drzwi duszy mojej (Apc. 3, 20), abym Ci otworzył.

A ja odpowiadałem na to wszystko głuchotą i lekceważeniem; brałem dary Twoje, ale odpłacałem Ci oziębłością, niewiernością i grze-

*) Ułożony przez śp. bpa Łozińskiego: „Rozważania majowe”. Poznań, św. Wojciecha 1922, p. 293.

chami. I kiedy się nawracałem do Ciebie, bo nieskończone Miłosierdzie Twe przyjmowało mnie zawsze, to tylko na krótko odstępowałem od złości swoich i byłem niewytrwały w postanowieniach, któreś mi pomagało czynić: nie przebywała w opoczystym sercu moim pamięć o Twojej dobroci, nie zdobywała go Boska Miłość Twoja!

I z przerażeniem widzę, jaką drogą szedłem!... Nie tylko trwoga napęłnia mnie myśl o karach, na jakie dawno już zasłużyłem, ile raczej boleścią ściśnięta jest dusza moja, gdy przypomni sobie, jak z Tobą postępowała, z Tobą, Bogiem moim, Panem, Ojcem i Przyjacielem, Stwórcą, Odkupicielem, Mistrzem i najczulszym Opiekunem moim. O, Serce mojego Jezusa, dajże mi łzy gorące, które by wypaliły oczy moje, co się za znikomością świata tego uganiały, a nie widziały Ciebie, cudów Twoich i Twojej piękności; łzy, które by zmiękczyły i rozbudziły

do życia sumienie me twarde
i bezwstydnę; które by spaliły na
proch u Stóp Twoich niewdzię-
czne i bez czucia serce moje; któ-
re by duszę moją obmyły z niepra-
wości, abyś od niej nie odwracał
najsświętszych oczu Twoich, o Boże
mój, i aby ona śmiała swój wzrok
wzniesć do Ciebie.

O spojrzuj, Jezu najlepszy, na
mnie tymi Boskimi oczyma, które
św. Piotra w jednej chwili do płá-
czu zmusiły, i tak jak jego, racz
pytać: „*czy mię miłujesz?*“ Czy Cię
miłuję, mój Jezu, i czy Cię miłuję
więcej niż inni? (Jan 21, 15). Daj
mi do ust te słowa, a uczynię je
prawdziwymi, abym Ci z uczniem
Twym mógł odpowiedzieć: „*Panie,
Ty wiesz, że Cię miłuję!*“ I niech-
że ta miłość tak przewyższa
miłość innych ku Tobie, jak do-
tychczas przewyższały moje winy
i moje niewierności i sprzeniewie-
rzenia.

I daj mi, Panie, przez tę miłość
należć do Ciebie wyłącznie i cał-

kowicie. Niech wszystkie uczynki moje będą doskonale zgodne z wolą Twoją; niech każda myśl moja szuka chwały Twojej, a wszystkie uczucia do Ciebie niech mię prowadzą; każde uderzenie serca mego niech będzie nowym aktem miłości ku Tobie... Całe życie moje niech doskonale odbija w sobie działanie Twej łaski...

Nie nie chcę dla siebie zatrzymać, żadnych pragnień zwracać do własnej przyjemności lub wygody. Oddaję Ci się do zupełnego rozporządzenia, z góry przyjmuję wszystkie kary, doświadczenia i krzyże, którymi zechcesz mię nawiedzić. Owszem, w nich właśnie będę poznawał świadectwo szczególnej Twej dla mnie łaskawości i miłosierdzia.

Daj mi, Panie, pracować i cierpieć dla Ciebie dużo i nieustannie. Pobłogosław moim wysiłkom i ofiarom, aby przynosiły najwięcej pożytku Kościołowi świętemu, krajowi, moim bliskim i całej ludzko-

ści. Niech będą dla wszystkich ciągłą okazją i pobudką do wzrostu w cnotach, do dobrych uczynków i zbierania zasług...

Ale niech te owoce będą zakryte i przed mymi oczyma i przed wzrokiem bliźnich moich; zewnętrznie niech mi się nic nie udaje, niech na każdym kroku spotykam trudności; niech będę narażony na nieustanne upokorzenia, śmiechy i sądy, i niech ludzie widzą tylko me niedołęstwo, głupotę i brak serca; bez zgorszenia niech poznają tylko niedbalstwa moje i grzechy; bez obrazy Twojej niech się stale odwracają ode mnie, i niech ja widzę, że dzieje się to sprawiedliwie.

Daj mi światło swoje, Ojcze mój najukochańszy, abym widział drogę, po której iść mam i nigdy z niej nie zbaczał i umiał innymi kierować. Ale nie nagradzaj wewnętrzna radością, że spełniam swój obowiązek, że zbieram zasługi, a postępuję w cnocie; niech

mi się wydaje, że mnie ciemność ogarnia i niech mię napelnia przygnębienie bez pociechy, bez świadomości, że jesteś przy mnie, abym dla Ciebie, dla Twojej chwały, nie dla zapłaty pracował. Niech widzę jednak wszystkie łaski i zmiłowania Twoje nade mną, abym mógł iść za ich głosem, dzięki Ci składać i upokarzać się. Niech też poznaę dokładnie me słabości, upadki i niegodziwości, abym ich unikał, zwalczał je, i aby ich widok utrzymywał mię w pokorze ducha.

Ofiaruję Ci się też na wszelkie zmartwienia i smutki, wszelkie bóle i dolegliwości ciała i proszę Cię o najdłuższe życie w takiej pokucie.

Niech zaś to wszystko czynię i znoszę za karę za me grzechy, za zmarnowane łaski, na wynagrodzenie za dane zgorszenia, za krzywdy bliźnich, których się stałem w jakikolwiek sposób przyczyną, za grzechy tych, co Cię nie znają, Miłości nieskończona, dla

wysłużenia większych łask tym, którym obowiązany jestem lub chciałbym być pożytecznym, i dla większego podobieństwa z Tobą, który za mnie raczyłeś złości całego świata dźwigać na sobie i przed Ojcem swym stać w postaci grzesznika i od Niego, umierając na krzyżu, być opuszczonym (Mt. 27, 46).

Ale o jedno Cię błagam, mój Jezu najdroższy i najukochańszy: abym w tym wszystkim ani na chwilę od Ciebie się nie odwrócił, nie osłabł w woli i w pracy dla Ciebie, nie cofnął nigdy swej ofiary; abym trwał w nieustannym dziękczynieniu, abym żadnej łaski Twojej nie zmarnował i wciąż wewnętrznie wzrastał w miłości ku Tobie i bliźnim, w miłości cierpień i poniżeń dla Ciebie, w nadziei posiadania Cię na wieki, dla doskonałego chwalenia Cię wiecznie, abym był zawsze na zewnątrz pełen pogody i spokoju, a wewnętrznie czuł ten spokój

nie dla swej ulgi, ale ile potrzeba dla doskonałości mej ofiary i dla gotowości przyjęcia z radością z rąk Twoich nawet wyroku potępienia wiekuistego, jeśliby to miało służyć ku większej chwale Twojej.

Ile zaś razy zmęczony będę błagał o ulgę lub pociechę, będzie to tylko prośbą o siłę wewnętrzną, abym pod doświadczeniem nie upadł, i w tym kierunku tylko racz jej, Panie, wysłuchać.

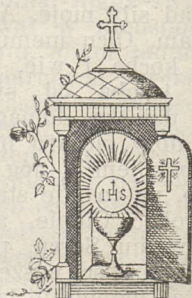
O Boże mój, wiem, że ofiara, którą tu składam, jest wielka, nad siły moje. Ale Tobie ją składam, Ojcu memu, który mnie zna i kocha i wie, czego się można i trzeba od swego stworzenia i dziecka domagać, a nigdy nie nałoży ciężaru nad siły. Z całym spokojem u nóg Twoich składam to, na co mię stać, co jest niczym wobec Ciebie, ale co wystarcza Twemu Sercu, pragnącemu jedynie miłości naszej, aby na nas zlewać przeobfite łaski swoje. To też

w zamian o to Cię błagam, abys wejrzał na mnie, nędzarza, Boskim Sercem Twoim i raczył przyjąć ofiarę, którą składam, mając na celu jedynie chwałę Twą, uczczenie Matki Twojej Najśw. i wszystkich niebian i większy pożytek Twego Kościoła na ziemi.

Moją Matkę Najświętszą, Anioła Stróża mego, Patronów moich i cały Dwór Niebieski błagam, aby byli świadkami mojej ofiary i nieustającymi za mnie marnego Oredownikami przed Boskim Majestatem Twego Najśłodszego Serca, o Jezu!

Panie, pozwól mi całkowicie do Ciebie należeć!

Da mihi, Domine, contemni et pati pro Te! Amen.





Pragnę miłości... Pragnę dusz...
Daj mi Izy twoje, przyjm udział
w moim krzyżu, a ja wszystko
i wszystkich pociągnę do Siebie.
Serce moje tryumfować będzie!

*Chrześcijanie, niemocą złożeni
Dusze cierpiące,
Serca umęczone...*

Przyjmijcie słowo żywota, otuchy
i nadziei. Zwracam się do was
w imieniu Serca Jezusowego i dla
chwały Jego.

Świat błąka się na drodze rozszalałej zmysłowości...

Drodzy chorzy, zatrzymajcie tyśiące dusz nad brzegiem przepaści, bądźcie okupem dla synów marnotrawnych, bądźcie apostołami przez cierpienia fizyczne, które znosić wam trzeba. Oczyszczajcie, wynagradzajcie, zbawiajcie, składając na ołtarzu apostołstwa miłości wasze członki zbolełe...

Dzięki wam, w imieniu Serca Jezusowego.

Niech przyjdzie Królestwo Jego w was i przez was!

Próżność, lekkomyślność, zapomnienie o Bogu i pogarda prawa — grożą wiecznym potępieniem dla wielu, wielu dusz...

Dusze cierpiące, przez litość dla Jezusa, wyciągam do was rękę i proszę was o jałmużnę apostołstwa z waszych trudności rodzinnych, z waszych smutków i cierpień moralnych... dajcie mi je wszystkie, a raczej, dajcie je Jezusowi...

*Dzięki wam, w imieniu Serca
Jezusowego.*

*Niech przyjdzie Królestwo Jego
w was i przez was!*

Kapłani, dusze poświęcone Bo-
gu potrzebują pomocy w wielkim
swym posłannictwie...

Serca rozdarte, zawiedzione, du-
sze zapoznane i opuszczone, ro-
dziny, okryte żalobą, sieroty, nie
trwóńcie skarbów waszego bólu,
nie marnujcie łez tak kosztow-
nych... Może jaki ojciec, jaki mał-
żonek, jaki brat, jaki syn są w nie-
bezpieczeństwie zguby wiecznej —
śpieszcie złożyć wasze cierpienia
w kielichu Niepokalanego Serca
Marii, u stóp Jezusa, który pra-
gnie i łaknie zbawienia dusz.

*Dzięki wam, w imieniu Serca
Jezusowego.*

*Niech przyjdzie Królestwo Jego
w was i przez was!*

Wy wszyscy cierpiący, pomnij-
cie o tym, że boleść, ubóstwiona
przez miłość, jest posłannictwem
najświętszym, kazaniem najbar-

dziej porywającym, apostołstwem najowocniejszym. — Z wysokości waszych krzyżów głoście, głoście wszystkim Społeczne Królowanie Serca Jezusowego! (O. Mateo).

.

O tak, całym sercem oddaję Tobie, o Najświętsze Serce Jezusa wszystko, co posiadam, wszystkie moje radości i cierpienia, każde drgnienie duszy mojej — wszystko! lecz o jedno proszę, o Jezu Cichy i Serca pokornego, uczyn serce moje według Serca Twego!

O Boskie Serce Jezusa, oddaję Tobie zdrowie i życie moje. Gdy choroba przykuje mnie do łoża boleści, gdy ogień cierpienia spalać mnie będzie, jak wypala się płonąca lampka przed Tabernakulum, o wtedy, o Dobry Jezu, Cichy i Serca pokornego, uczyn serce moje według Serca Twego i przyjdź Królestwo Twoje! Gdy długie, bezsenne noce trwożliwymi myślami napełniać będą serce

moje, gdy gorączka trawić mnie będzie, gdy omdlałych rąk do modlitwy już złożyć nie zdołam, a nieugaszone pragnienie wysuszać będzie wargi moje tak, że niezdolne już będą wymówić Świętego Imienia Twego, o wtedy jeszcze, o Słodki mój Jezu, Cichy i Serca pokornego, uczyn serce moje według Serca Twego i przyjdź Królestwo Twoje! Gdy ostatnią chwilę życia mego tu na ziemi przeżywać będę, choćby wśród mąk najokropniejszych — ach, wtedy tym bardziej, o mój Najsłodszy Jezu, Cichy i Serca pokornego, uczyn serce moje według Serca Twego i przyjdź Królestwo Twoje.

O Boskie Serce Jezusa, oddaję Tobie wszystkie me smutki rodzinne i cierpienia moralne; oddaję Ci te chwile bezsilności wobec piętrzących się trudności; oddaję Ci przygnębienie, w jakie mnie pogrąża świadomość, że ciężarem jestem dla otoczenia mego; odda-

ję Ci te smutki serca mego powodowane oschłościami, jakie przycisają żarliwość moją; oddaję Ci wszystkie przeciwności, z jakimi spotkać mi się przyjdzie — lecz proszę Cię, o Jezu, Cichy i Serca pokornego, uczyn wtedy serce moje według Serca Twego i przyjdź Królestwo Twoje!

O Boskie Serce Jezusa, i jeszcze, gdy przyjdzie mi znosić trudne usposobienia, gdy wszystko, co czynić będę, na zło obracać się będzie, gdy padnę ofiarą złej woli lub fałszywych oszczerstw, gdy szydzić ze mnie będą, gdy upokorzony będę, gdy od przyjaciół opuszczony będę — wtedy, o Jezu Cichy i Serca pokornego, uczyn serce moje według Serca Twego i przyjdź Królestwo Twoje!

O Boskie Serce Jezusa, oddaję Tobie wszelkie pociechy serca mego — możesz mnie pograżyć w osamotnienie, огоłocić z wszelkiej pomocy, napęłnić duszę moją niepokojem, trwogą, pokusami,

zniechęceniem, udrękami wszelkiego rodzaju, rozpaczą nawet! Wszystko pragnę — dla miłości Serca Twego i szerzenia Królestwa Jego na ziemi — przetrwać i wycierpieć, lecz o jedno proszę, o Jezu Cichy i Serca pokornego, uczyn serce moje według Serca Twego i przyjdź Królestwo Twoje!

O Boskie Serce Jezusa, oddaje Ci wszystkie walki życia mego, wszystko, co boli, co duszę szarpie, wszystko, co łączy z serca wyciska, ale na każdą chwilę, o Słodki Jezu, Cichy i Serca pokornego, uczyn serce moje według Serca Twego i przyjdź Królestwo Twoje!

Modlitwa.

O Boże mój, który zbawiłeś świat cierpieniem, dopomóż mi znosić moje cierpienia tak, jak je znosiło Boskie Serce Syna Twego, Jezusa, i spraw, bym we wszystkich strapieniach duszy, dolegliwościach ciała i troskach material-

nych powtarzał nieustannie w duchu wiary i poddania:

Jezu Cichy i Serca pokornego,
Uczyń serce moje według Serca
Twego!

Boskie Serce Jezusa, niech się
stanie wola Twoja!

Przyjdź Królestwo Twoje!

„Dziś dusza moja jest jak ziemia bez wody ku Tobie; przyjdzie jednak dzień, gdy: „Weselić się będzie pustynia i miejsce leśne, a rozraduje się i zakwitnie i radując się weselić się będzie“.

(Izaj. XXXV.).

TAJEMNICA UŚWIĘCENIA.

(X. Biskupa de Ségur).

Wierność — tak w najdrobniejszych szczegółach życia, jak i w najważniejszych — oto tajemnica naszego uświęcenia.

Nasze uświęcenie w Jezusie jest to jakby gmach, zbudowany z drobnych ziarenek piasku i kropelek

wody; jedno słowo nie wymówione, jeden uśmiech opanowany, pisanie nagle przerwane, wspomnienie miłe do myśli nie dopuszczone, list zajmujący od drogiej osoby spiesznie czytany, a nie odczytany powtórnie, małe poruszenia natury mężnie przewyciężone, natręctwo, przykrość cierpliwie zniesione, wybuch złego humoru i rozdrażnienie natychmiast zwyciężone, wyrzeczenie się niepotrzebnego wydatku, zaspęnienie — słodko opanowane, wybuch radości, zanadto naturalny, zrównoważony pamięcią na Boskiego Gościa w duszy, wstręt natury przewyciężony; i cóż więcej jeszcze? oto drobnostki ukryte przed okiem ludzkim, ale cudownie zauważone przez Pana Jezusa, oto te bardzo małe a zarazem bardzo wielkie akty wierności, które sprowadzają do duszy źródło łask Bożych, światła nadzwyczajne, pociechy i wzruszenia wewnętrzne, pełne namaszczenia, pokój mocny i głęboki, przedziwną pogodę du-

szy i to, co by nazwać można wewnętrzną pieśczęcią Boskiego Oblubieńca dusz.

Życie, a zatem i świętość, składa się przede wszystkim z rzeczy małych, które od nas zależą: jeśli chcemy, możemy je spełnić.

Tak, miejmy się na baczności! Myśl jedna, spojrzenie, uśmiech, jedno żywsze poruszenie serca, jedna drobnostka mogą nas splamić albo oczyścić.

Panie Jezu, daj mi tę wierność, która sama jedna może mnie ściśle z Tobą zjednoczyć i dać duszy mojej udział w przesłodkiej świętości Twojej.

* * *

Święty więc, czyli prawdziwy chrześcijanin, to Jezus Chrystus, dający udział człowiekowi w swej łasce i w swoich cnotach. To Jezus Chrystus pokorny w człowieku pokornym; to Jezus Chrystus cichy w człowieku cichym, to czystość niepokalana i niewinność Jezusa Chrystusa w osobie ludz-

kiej; to Jezus Chrystus święty w biednym grzeszniku, który w Zbawicielu swoim staje się czystym, dobrym i świętym. — „Uczcie się ode mnie, żem jest cichy i pokornego serca“ — mówi nam Boski nasz Wzór. Czy jesteśmy cichego i pokornego serca? Oto streszczenie całej umiejętności, oto znak pewny i doskonały, oto kamień probierczy o dwóch powierzchniach: od spodu pokora, na zewnątrz cichość, którą Pan Jezus stawia na pierwszym miejscu, bo, jeśli być może, jest jeszcze doskonalszą, jeszcze trudniejszą, jeszcze świętszą, jeszcze bardziej niebiańską i boską. „W gruncie rzeczy, mówiła raz jedna dusza bardzo posunięta na drogach Bożych, im więcej się myśli, co jest najtrudniejszym i najdoskonalszym, widzi się, że cichość“. „Cierpliwość, która według słów św. Jakuba ma doskonały uczynek“ — czymże jest, jeśli nie cichością w cierpieniu?

Podobieństwo z Jezusem Chrystusem, a zwłaszcza z Jezusem cichym i pokornego Serca, oto zwierciadło niezawodne. Wpatrujemy się w nie wzrokiem szczerego i prostego sumienia. Jeśliśmy podobni do Jezusa, należymy do Niego; jeśli odzwierciadlamy, przynajmniej w ogólnych zarysach, Jego cichość i pokorę — bądźmy pewni, że prawdziwie jesteście uczniami Świętego Świętych.

„Jezu cichy i Serca pokornego, uczyn serce moje według Serca Twego“.

(500 dni odpustu).

Zdania św. Małgorzaty Marii Alacoque.

„Jedynie tylko serca pokorne zdolne są wnikać w Najśłodsze Serce Jezusowe, ukochać Je i być umiłowane przez Nie. Miłujcie i szanujcie tych, którzy was upokarzają i umartwiają i tych uważajcie za swych największych dobroczyńców“.

„Jednego nam tu na ziemi potrzeba, oto: nauczyć się kochać Boga, zapomnieć o sobie, unieścić swą miłość własną i żyć w ubóstwie, w ukryciu i upokorzeniu w Najśłodszym Sercu Jezusowym, aby Ono królowało w wyniszczeniu naszym“.

„Pan powiedział mi, że pragnie, bym w ciągłej żyła ofiarności samej siebie, i dlatego dopuści, bym mocniej wyczuwała każdy wstręt i każdą wrażliwość, do tego stopnia, że czymkolwiek się zajmę, będzie to połączone z wielką przykrością dla mnie i zmusi mnie, bym gwałt sobie zadawała, nawet w najdrobniejszych i na pozór obojętnych rzeczach. Dopuszcza to Pan na to, aby mi dać pole do zasługi i zwycięstw“.

Modlitwa.

Panie Jezu, który cudownym sposobem objawiłeś św. Małgorzacie Marii niezgłębione bogactwa Twego Serca, spraw, byśmy —

przez jej zasługi i naśladowanie jej, miłując Cię we wszystkim i nade wszystko — zasłużyli na trwałe w tym Boskim Sercu Twoim mieszkanie. Który żyjesz i królujesz Bóg na wieki wieków. Amen.

CODZIENNA MODLITWA

dla członków rodzin

poświęconych Najśl. Sercu Jezusa
przez intronizację.

O Jezu, poświęciliśmy siebie Twemu Boskiemu Sercu, do Ciebie więc należą nasze osoby, nasz majątek, nasze myśli, słowa, praca i modlitwy, nasze uczucia i cierpienia. Zachowaj nas od wszelkich przypadków, a zwłaszcza od grzechu. Weźmij w opiekę nieobecnych, miej miłosierdzie nad zmarłymi. Spraw, abyśmy miłowali coraz więcej Ciebie i Najśw. Matkę Twoją, Maryję, aby w końcu każdy z nas, schodząc z tego świata, połączył się z swoimi w niebie.

Serce Jezusa, spraw, niech przyjdzie Królestwo Twoje!

Modlitwa Ojca Św. Piusa XI.
za Misje.

O Najukochańszy Nasz Panie
Jezu Chryste, który krwią Swoją
Przenajświętszą świat ten odkupić
raczyłeś, zwróć Swe miłosierne
wejrzenie na nędzną ludzkość
w przemożnej większości pogrą-
żoną w cieniach błędów i śmierci
i spraw, by zajaśniało nad nią
w całej pełni światło prawdy. Po-
mnóż o Panie, liczbę Apostołów
Ewangelii, wznieć w nich gorli-
wość, błogosław zapalowi i pod-
trzymuj Swą łaską w trudnościach,
aby za ich pośrednictwem poznali
Cię wszyscy niewierni i nawrócili
się do Ciebie — Stwórcy swego
i Zbawcy. Nawróć błądzących do
Twej owczarni i nieposłusznych
na łono jedynie prawdziwego
Twego Kościoła świętego. Przy-
śpiesz, o Najukochańszy Zbawi-
cielu, chwilę zapanowania Kró-
stwa Twego na tej ziemi i przybliż
ludzi do Najśłodszego Serca Swe-
go, aby wszyscy stali się godnymi

uczestniczyć w nieporównanych skarbach Odkupienia i szczęśliwości niebieskiej.

Odpust 500 dni; odmawiający zaś tę modlitwę co dzień, zyskują pod zw. warunk. odpust zupełny raz na miesiąc. Pap. Pius XI. 1926 r.

Modlitwa do Świętego Józefa.

O dobry święty Józefie, najmilszy nasz Ojcie, wierny Stróżu Jezusa, Oblubieńcze Przeczystej Matki Bożej, błagamy Cię i zaklinamy, abys Bogu Ojcu przedstawił Syna Jego, Krwią zboczonego na krzyżu za grzeszników i przez trzykroć święte Imię Jezus, wyjednł nam u Ojca Przedwiecznego łaski, o które prosimy.

Ugaś gniew Jezusa, tak słusznie przez grzechy nasze zapalony, proś Go o miłosierdzie dla Twoich dzieci; wpośród blasków wiekuistej Twej chwały wspomnij na tych, którzy cierpią, którzy modlą się i płaczą; wstrzymaj wszechmocne ramię Jezusa, które nas uderza. Niech przez modlitwy Twoje i Twej Najśw. Oblubienicy da się wreszcie wzruszyć i ułagodzić. A.



MYŚLI ŚWIĘTEJ TERESY

od Dzieciątka Jezus

o Najśłodszym Sercu Jezusowym.

„O jakże mało znana jest dobroć i współczująca miłość Serca Jezusowego! Odkąd dane mi było pojąć miłość Serca Jezusowego, wyznaję, że wygnała ona z serca mego wszelką bojaźń. Wspomnienie win moich upokarza mię i sprawia, by nigdy nie opierać się na mych siłach, które są tylko samą słabością“.

„Czuję, że serce Magdaleny zrozumiało przepaść miłości i miłosierdzia Serca Jezusowego i że Jezus gotów jest nie tylko przebaczać, ale udzielać hojnie łaski ścisłego z Bogiem zjednoczenia“.

„Najmilszy Zbawiciel dawno już zapomniał niewierności twoich, tylko twe pragnienia doskonałości są przed Nim i rozweselają Jego Serce“.

„Serce Jezusa odczuwa boleśniej tysiączne niedoskonałości przyjaciół Swoich, niż ciężkie nawet winy popełniane przez nieprzyjaciół“.

„O! Jakżebyś chciała dać ci zrozumieć czułość Serca Jezusowego i to, czego się od ciebie spodziewa...“

„Jakże łatwo spodobać się Jezusowi, zachwycić Jego Serce — wystarczy kochać, nie oglądając się na siebie, nie badając zanadto swoich przewinień“.

„Obraża Pana Jezusa i rani Jego Serce — tylko brak ufności“.

Modlitwa św. Teresy od Dz. Jezus
o skrucę i ufność
w Najśłodsze Serce Jezusa.

Chociażbym miała na sumieniu wszystkie zbrodnie świata — nie

straciłabym ułności. Z sercem złamanym skrucą, poszłabym, o Zbawicielu mój, rzucić się w Twoje objęcia. Wiem, jak miłujesz syna marnotrawnego, pamiętam, co powiedziałeś Marii Magdalenie, Samarytance, jawnogrzezsznicy... Nie może mnie zatrwożyć; wiem, co mam sądzić o Twojej miłości, o Twym miłosierdziu. Mnóstwo moich zbrodni znikłoby w jednej chwili, jak znika kropla wody spadająca na rozpalone ognisko.

Rzucam się przeto w objęcia Twoje, o Ojczy Najmiłosierniejszy, powracam do Ciebie z pokorą i skrucą marnotrawnego dziecka. Ty mnie nie odrzucisz, bo radością dla Boskiego Serca Twego jest przebaczać tak nędznym i biednym, jak ja, stworzeniom. Obraziłam Cię grzechami moimi, nie dozwól, bym miała teraz obrazić Cię stokroć więcej brakiem ułności! O tak, powtarzam i powtarzać nie przestanę:

Najślıdsze Serce Jezusa, ufam
Tobie!

(Ten akt strzelisty Ojciec św. Pius X.
obdarzył odp. 300 dni za každy raz.
Odpust zupełny raz na mieřąc pod
zwykłymi warunkami).

Akty miłości

św. Teresy od Dzieciątka Jezus.

Błagam Cię, o Boże, bądź Ty
Sam odnowicielem mej duszy!

O jedną tylko łaskę proszę Cię,
o Boże, nie dopuść, abym Cię kie-
dykolwiek obraziła.

Błagam Cię, Boże, odbierz mi
możność obrażania Ciebie!

Tak, Panie! Szczęśliwą jestem
odczuwając wobec Ciebie całą
moją nędzę i słabość, a serce
moje pozostaje w pokoju.

Jezus! O, jakże chciałabym Go
ukochać! ukochać tak, jak dotąd
nigdy jeszcze nie był kochanym!

Boże! lękam się tylko własnej
woli; weź ją, Panie, bo wybieram
wszystko, co Ty chcesz.

Oddaję się Tobie, o mój Oblubieńcze, aby we mnie spełniła się jak najdoskonalej św. Wola Twoja.

Blagam Cię, Jezu, byś mnie po-
ciągnął w samo ognisko Swej mi-
łości i połączył mię z Sobą tak
ściśle, abyś Ty Sam we mnie żył
i działał.

O Jezu, niechaj we wszystkim
Ciebie tylko szukam i znajduję!
Niechaj stworzenia będą dla mnie
niczym — a ja niczym dla nich“.

O Jezu, spal mnie i zniszcz w o-
gniu Twej świętej miłości.

Modlitwa.

Boże, który rozpalileś duszę słu-
żebnicy Twojej, świętej Teresy od
Dzieciątka Jezus, duchem Twej
miłości, prosimy Cię, użyż nam
laski miłowania Cię i przyczynia-
nia się do rozszerzania tej świętej
miłości. Amen.

Modlitwa o zjednoczenie woli naszej z Wola Bożą.

O ukochana Patronko nasza św. Tereso, któraś — na wzór Jezusa, żyła na tej ziemi chlebem „pełnienia Woli Bożej“ uproś i dla mnie u Majestatu Bożego tę wielką łaskę, bym dnia każdego i w każdej godzinie najdoskonalej i najwierniej spełniał świętą Wolę Bożą, a czego słabość moja dokonać nie może — niech moc Boża sama raczy we mnie spełnić. Obym mógł na podobieństwo Twoje w życiu i po śmierci jak największą chwałę przynieść Ojcu naszemu w niebie, jak najbardziej rozszerzyć Królestwo Serca Jezusowego na ziemi przez pociąganie dusz do naśladowania cnót Twoich: ukochania i najdoskonalszego spełniania św. Woli Bożej, oraz przyjmowania z ufnością, miłością i wdzięcznością wszystkiego, co ta najświętsza Wola na nas ześle lub dopuści. Amen.

**Akt oddania się
miłości Boga pełnej miłosierdzia
św. Teresy od Dz. Jezus.**

Pragnę, aby całe życie moje było jednym aktem doskonałej miłości. Oddaję Ci się Boże mój na ofiarę zadośćuczynienia Twojej miłości najłaskawszej; wyniszczaј mnie bezustannie, przelewaj w serce moje strumienie nieskończonej miłości przepelniającej Serce Twoje, abym stała się się, o Boże, męczennicą Twojej św. miłości. Niechaj to męczeństwo przygotowuje mnie do stawienia się przed Tobą bez zmaży grzechowej — a potem niechaj umrę, aby dusza moja mogła bezzwłocznie zatopić się w Twojej miłości, pełnej miłosierdzia. Za każdym uderzeniem serca pragnę po nieskończone razy odnawiać tę ofiarę moją, abym gdy się już rozproszą cienia śmierci, wiecznie mogła twarzą w twarz oglądać Cię, miłować i wielbić na wieki!

(300 dni odpustu za każdy raz. Odpust zupełny raz na miesiąc pod zwykłymi warunkami).



NOWENNA
do Najśłodszego Serca Jezusowego
na uproszenie łask
za wstawiennictwem św. Teresy
od Dzieciątka Jezus.

O święta Tereso od Dzieciątka
Jezus, któraś tak doskonale zro-

zumiała miłość Najśłodsze Serca
Jezusowego — wstaw się za mną!

O święta Tereso od Dzieciątka
Jezus, któraś zawsze zdana była
na Wole Boskiego Serca — przy-
czyn się za mną!

O święta Tereso od Dzieciątka
Jezus, którą ufność doprowadziła
do Najśłodsze Serca Jezusowe-
go — prowadź mnie!

Miej ufność:

w tak dobrym Panu, jak Jezus!
w takim Pasterzu, jak Jezus!
w takim Zbawicielu, jak Jezus!
w takim Sercu, jakim jest Naj-
śłodsze Serce Jezusowe!

Nie nie stracone — wszystko
jeszcze da się naprawić!

Możesz się rozgrzać, jeżeliś się
stał oziębłym;

Możesz odzyskać wzrok, jeżeliś
się zaślepił;

Możesz się wyleczyć, jeżeliś się
zranił;

Możesz nawet odżyć, jeżeliś na
duszy twej umarł;

Możesz wszystkie te łaski otrzymać nie tylko dla siebie, ale i dla biednych grzeszników;

Możesz nawet wszystkie otrzymać łaski doczesne, o ile używać ich będziesz na chwałę Bożą.

Tylko czcij i kochaj Najśłodsze Serce Jezusowe i ufaj Mu.

O Najśłodsze Serce Jezusowe, Ty jesteś ze wszystkich serc najmiłosierniejsze, w Tobie pokładam całą moją ufność i chcę uciekać się do Ciebie we wszystkich życiach mego potrzebach; zwłaszcza polecam Twemu Sercu, za pośrednictwem Twojej małej oblubienicy, św. Teresy od Dzieciątka Jezus, tę potrzebę..... (tu wymień.....)

O Najśłodsze Serce Jezusa, ufam Tobie!

Przez to najlitościwsze Serce, które prowadziło, kierowało nogi i ręce Twoje i do krzyża przybić je pozwoliło — Udziel mi tej łaski, o którą Cię z ufnością błagam!

Przez to Serce, które otwierało uszy Twoje na błaganie wszystkich nieszczęśliwych, na żal i nadzieję wszystkich grzeszników —

Przez to Serce, które spojrzenie Twoje ku nam obracało —

Przez to Serce, z którego płynęły te słowa tak słodkie, tak pocieszające, co z ust Twych najświętszych wychodziły —

Przez to Serce, które Ciało Twoje na ołtarzu Kalwaryjskim na ofiarę wydało i codziennie jeszcze najczcigodniejszą tę ofiarę na ołtarzach naszych ponawia —

Przez to Serce, które dla nas wszystką Krew Swoją wylało —

Przez to Serce, które dla nas zostało włócznią przebite —

Przez to Serce, które dla nas pozostało otwarte, abyśmy mogli do Niego uciekać się

z ufnością największą, jako do najpewniejszego naszego schronienia i czerpać w Nim nadzieję, gdy sobie wspomnimy na grzechy, pociechę w naszych utrapieniach, światło w ciemnościach, uleczenie w słabościach, siłę w uciskach, upadkach, zmartwieniach i wszystkie łaski i cnoty —

Przez to Serce, które tak bardzo ukochało i kocha ludzi, choć tak mało miłości od nich odbiera —

Przez to Serce, które dla nas tyle uczyniło i wycierpiało. które nie przestaje jeszcze dawać nam wszystko, co tylko może —

Przez to Serce, które dawszy wszystko raczy dać nam się jeszcze samo —

O Jezu, jestem pewny! Ty nie zawiedziesz mojej ufności!

Wszak nasza mała św. Teresa powiedziała: „Ufność w Bogu tak dobrym, potężnym i miłosiernym nie jest nigdy zbyt wielką, że Ty, o Jezu, wszystko możesz, że ufność działa cuda“!

O Jezu, uczyn miłosierdzie ze mną!

O Jezu, spraw, aby wszystkie moje nędze, moje zmartwienia, moje pokusy, moje rany, moje błędy, moje przeszkody, moje udręczenia, moje cierpienia, moje obawy, moje wątpliwości, moje słabości znikły w Najśłodszym Sercu Twoim.

O mała św. Tereso od Dzieciątka Jezus, weź na Siebie wszystkie moje troski i wstaw się za mną do Niepokalanej Dziewicy, której byłaś kwiatem uprzywilejowanym, do Królowej Nieba, „która w zaraniu Twego życia uśmiechnęła się do Ciebie“. Błagaj Ją, Ona tak potężna nad Sercem Jezusa, by uprosiła dla mnie łaskę, której tak gorąco pragnę, a z nią błogo-

sławieństwo, które by wzmocniło
mnie za życia, broniło w godzinę
śmierci i zaprowadziło do błogo-
sławionej wieczności. Amen.

Pod Twoją obronę itd.

UWAGA: Niniejszą książeczkę można
także używać na miesiąc czerwiec, jako
nabożeństwo do Najświętszego Serca Je-
zusowego:

Codziennie odmawiać modlitwy z no-
wenną do pierwszego piątku, str. 24,
dodając litanie do Najśladszego Serca
Pana Jezusa lub inne.

W ciągu dnia pamiętać o częstszym
łączeniu się z Najśladszym Sercem Je-
zusowym, odmawiając akty strzeliste,
str. 37, oraz rozważać „ćwiczenia we-
wnętrzne“ św. Teresy od Dziec. Jezus,
str. 33.

Święto Najśladszego Serca Jezusowego
przypada zawsze w czerwcu. Pan Jezus
objawił św. Małgorzacie, że święto Jego
Najśladszego Serca ma zawsze być ob-
chodzone w pierwszy piątek po oktawie
Bożego Ciała.

Osoby pobożne, pragnące zapisać się
do adoracji nocnej wynagradzającej, ze-
chęć się skierować z prośbą do Kła-
sztoru Sióstr Wizytek, Jasło.



PIERWSZA SOBOTA MIESIĄCA.

Ojciec św. Pius X. udzielił wszystkim, którzy w pierwszą sobotę miesiąca po spowiedzi i Komunii św. odbędą szczególne ćwiczenia pobożne na cześć Błogosławionej Dziewicy Niepokalanej, w duchu zadośćuczynienia i modlić się będą na intencję Najwyższego Pasterza, odpustu zupełnego, który może być ofiarowany za dusze zmarłych. (Acta Apostolicae Sedis, 30 Sept. 1912).

Akt poświęcenia Niepokal. Sercu Najśw. Marii Panny.

Królowo Różańca św., Wspomożycielko wiernych, Ucieczko rodzaju ludzkiego, Pogromicielko we wszystkich walkach o sprawę Bo-

żą, kornie upadamy przed Twoim Tronem, pewni, że uprosimy miłosierdzie, otrzymamy łaski oraz potrzebną pomoc i obronę w nieszczęściach obecnych — nie dla naszych zasług, na które nie liczymy — ale dla niezmiernej dobroci TWEGO Macierzyńskiego SERCA.

Tobie, Twemu Niepokalanemu Sercu oddajemy i poświęcamy się w tej tragicznej godzinie dziejów ludzkich nie tylko w łączności z Kościołem św., mistycznym Ciałem Twojego Jezusa, które cierpi i krwawi w tyłu Swych członkach i tyle znosi prześladowań — ale także z całym światem rozdartym zacieklą niezgodą, trawionym pożarem nienawiści, ofiarą własnej nieprawości.

Niech Cię wzruszy tyle spustoszeń materialnych i moralnych, tyle bólu, tyle ucisku ojców i matek, małżonków, braci i niewinnych dzieci, tyle życia świętego w kwiecie wieku, tyle ciał rozszarpanych

w okrutnej rzezi, tyle serc umęczonych i konających, tyle dusz w niebezpieczeństwie wiecznego zatracenia.

O Matko Miłosierdzia, wyproś nam u Boga pokój, a szczególnie te łaski, które mogą w jednej chwili nawrócić serca ludzkie, te łaski, które przygotowują, wyjednawują i utrwalają pokój.

Królowo Pokoju, módl się za nami; daj światu pogrążonemu w wojnie pokój, do którego wzdychają narody, pokój oparty na prawdzie, sprawiedliwości i miłości Chrystusowej. Usuń szczyk o-ręża, daj pokój duszom, aby w uspokojeniu i ładzie rozszerzało się Królestwo Boże.

Otocz Swą opieką niewiernych i tych wszystkich, co pozostają jeszcze w cieniu śmierci, ześlij im pokój i spraw, aby i dla nich wzeszło Słońce Prawdy, by mogli razem z nami powtarzać Jedynemu Zbawicielowi świata: „Chwała na

wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludzom dobrej woli“. (Łuk. 2, 14).

Daj pokój ludom, oderwanym przez błędy i niezgodę, zwłaszcza tym, które żywią do Ciebie szczególniejsze nabożeństwo, i u których nie było domu, gdzieby nie znajdował się na zaszczytnym miejscu Twój czcigodny obraz, i przyprowadź je do jednej owczarni Chrystusowej pod jednym i prawdziwym Pasterzem.

Wyjednaj pokój i całkowitą wolność świętemu Kościołowi Bożemu, powstrzymaj straszliwy zalew nowego pogaństwa, rozpal wśród wiernych umiłowanie czystości, praktykę życia chrześcijańskiego i gorliwość apostołską, aby ludy służące Bogu rosły w zasługę i liczbę.

Wreszcie, jak Kościół i cały rodzaj ludzki został poświęcony Sercu Twojemu Jezusa, aby to Serce, w którym pokładano całą nadzieję, było dla nich znakiem i zadatkiem zwycięstwa i zbawienia, tak

i my poświęcamy się na zawsze Tobie i Twemu Niepokalanemu Sercu, o Matko Nasza i Królowo świata, aby miłość Twoja i opieka przyspieszyła tryumf Królestwa Bożego, aby wszystkie narody, pojednane ze sobą i z Bogiem, wysławiały Ciebie Błogosławioną i śpiewały wraz z Tobą od krańca do krańca ziemi wieczne Magnifikat chwały, hymn miłości i wdzięczności Sercu Jezusowemu, w którym jedynie mogą znaleźć Prawdę, Życie i Pokój. Amen.

Ojciec Św. Pius XII. sam ułożył powyższy „Akt poświęcenia się Sercu Niepokal. Najśw. Marii Panny“ i oddał cały świat Sercu Niepokalanemu Matki Bożej, by Ona uprosiła u Serca Jezusowego pokój na ziemi i udzielił odpustu 3 lat wiernym, którzy odmówią pobożnie powyższą modlitwę, oraz odpustu zupełnego raz w miesiącu pod zwykłymi warunkami tym, którzy będą ją odmawiać codziennie. Mogą zyskać także odpust zupełny w godzinę śmierci, jeżeli po spowiedzi i Komunii św., lub przynajmniej skruszeni, wymówią o ile

będą mogli, Imię Jezus lub przynajmniej sercem Je wezwą i przyjmą cierpliwie śmierć od Boga jako karę za grzechy.

AKT ZADOŚĆCZYNIEŃ

ku czci

Niepokalanej Matki Bożej.

O Najśw. Panno Mario, Matko Boża, Królowo Aniołów i ludzi! dzięki składamy Przenajświętszej Trójcy za chwalebne przywileje, jakimi obdarzona zostałeś. Wierzymy we wszystko, co Kościół święty naucza o wielkości Twojej, potędze, dobroci i o cnotach Twoich.

Wierzymy mianowicie, że Poczęcie Twoje było niepokalane, że godność Matki Bożej była w Tobie złączona z nienaruszonym i niezmiennym dziewictwem; że wskutek pełni łask, jakie odebrałaś i dla wierności, z jaką z nimi współpracowałaś, osiągnęłaś najwyższy stopień świętości i wyniesioną zostałaś ponad wszystkie

stworzenia, ludzi i aniołów; że przez Twój udział w dziele odkupienia świata zasłużyłaś na tytuł Współodkupicielki rodzaju ludzkiego; że będąc powołana do szafarstwa łask Bożych stałaś się szafarką i bramą niebieską; że wreszcie, władzą królewską wszechświata ozdobiona, zostałaś Królową aniołów i ludzi.

Miło nam głosić, że wszystko możesz u Syna Swego i że tej wielkiej mocy Swej używasz jedynie ku zbawieniu dusz i ku pociesze strapionych, niosąc stale pomoc każdemu, kto Cię wzywa, a często uprzedzając tych, którzy Cię nie wzywają.

O Matko łaski Bożej, Ucieczko grzeszników i możne wspomóżenie chrześcijan! przyjmij skromne dzięki nasze za niezliczone łaski, które otrzymałaś dla całego Kościoła i dla każdego dziecka Twojego. Składamy Ci hołd wdzięczności naszej za wszystkie Twe dobrodziejstwa.

Przebacz nam, o Królowo i Matko miłosierdzia, wszystkie nasze niewierności względem Ciebie popełnione. Przypieramy Ci więcej niż kiedykolwiek czcić Cię, miłować i naśladować za łaską Bożą.

Blagamy o przebaczenie, o dobra i najtkliwsza Matko, za wszystkie bluźnierstwa słowem lub pismem przeciw Tobie miotane!...

Przebaczenia — za wszystkie zbezczeszczenia świętych obrazów Twoich!

Przebaczenia — za wszystkie zniewagi i niewdzięczności, które zraniły macierzyńskie Twe Serce!

Przebaczenia — za wszystkie niewierności względem łaski Bożej dusz Tobie poświęconych!...

Pragniemy wynagrodzić Ci godnie za te zniewagi, łącząc się z chórami aniołów, świętych i wybranych, którzy Cię wysławiają w niebie i na ziemi.

Przyjmij dziecięcą miłość naszą, okaż się nam Matką i dopomóż

nam, byśmy się stali godnymi nazywać się i być dziećmi Twoimi.

AKTY UCZCZENIA

Najświętszej Marii Panny.

1. Cześć Ci oddaję z całego serca, o Najśw. Panno, nad wszystkich aniołów i świętych w niebie, jako córce Ojca Przedwiecznego, i duszę moją ze wszystkimi jej władzami Tobie oddaję i poświęcam. Zdrowaś Mario.

2. Cześć Ci oddaję z całego serca, o Najśw. Panno, nad wszystkich aniołów i świętych w niebie, jako Matce Jednorodzonego Syna Bożego, i ciało moje z wszystkimi jego zmysłami Tobie oddaję i poświęcam. Zdrowaś Mario.

3. Cześć Ci oddaję z całego serca, o Najśw. Panno, nad wszystkich aniołów i świętych w niebie, jako ukochanej Oblubienicy Ducha Świętego, i serce moje ze wszystkimi jego uczuciami Tobie oddaję i poświęcam błagając Cię, byś mi u Trójcy Przenajświętszej wszyst-

kie środki do zbawienia potrzebne
lub pożyteczne wyjednać raczyła.
Zdrowaś Mario.

(300 dni odpustu za każdorazowe
odmówienie tych aktów z 3 „Zdrowaś
Mario“ na uproszenie Jej opieki w ćwic-
czeniu się w cnocie czystości. Pius IX.,
dnia 18 czerwca 1876 r.).

Modlitwa do Najświętszej Marii Panny.

Pani Królowo świata! Z wyżyn
Twej chwały nie zapominaj o bie-
dnej ziemi naszej! Spuść pełne
dobroci spojrzenie na cierpienia
tych, którzy walczą z trudnościa-
mi życia i nieustannie piją z kie-
licha goryczy. Zlituj się nad ty-
mi, których los rozdzielił. Pociesz
tych, którzy żyją w osamotnieniu
i tęsknocie serca. Wskaż cel życia
tym, którzy go utracili. Wzmocnij
słabnącą wiarę. Otrzyj łzy płaczą-
cym. Daj ukojenie lęklwym. Użyj
Swej łaski proszącym. Przywróć
wszystkim nadzieję i pokój! Amen.

(Ks. Perreyre).

Litania do Najśw. Marii Panny
(Loretańska).

Kyrie eleison, Chryste eleison,
Kyrie eleison!

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas!

Ojcze z nieba, Boże, zmiłuj się
nad nami,

Synu, Odkupicielu świata, Boże,
zmiłuj się nad nami,

Święta Trójco, jedyny Boże, zmiłuj się nad nami,

Święta Mario,

Święta Boża Rodzicielko,

Święta Panno nad Pannami,

Matko Chrystusowa,

Matko łaski Bożej,

Matko najczystsza,

Matko najśliczniejsza,

Matko niepokalana,

Matko nienaruszona,

Matko najmilsza,

Matko przedziwna,

Matko Dobrej Rady,

Matko Stworzyciela,

Matko Odkupiciela,

Panno roztropna,

Módl się za nami!

Panno czeigodna,
 Panno wślawiona,
 Panno można,
 Panno łaskawa,
 Panno wierna,
 Zwierciadło sprawiedliwości,
 Stolico mądrości,
 Przyczyno naszej radości,
 Naczynie duchowne,
 Naczynie poważne,
 Naczynie osobliwego nabożeń-
 stwa,
 Rózo duchowna,
 Wieżo Dawidowa,
 Wieżo z kości słoniowej,
 Domie złoty,
 Arko przymierza,
 Bramo niebieska,
 Gwiazdo zaranna,
 Uzdrowienie chorych,
 Ucieczko grzesznych,
 Pocieszycielko strapionych,
 Wspomożenie wiernych,
 Królowo Anielska,
 Królowo Patriarchów,
 Królowo Proroków,
 Królowo Apostołów,

Módl się za nami!

Królowo Męczenników,
 Królowo Wyznawców,
 Królowo Panieńska,
 Królowo Wszystkich Świętych,
 Królowo bez zmazy pierworo-
 dnej poczęta,
 Królowo Różańca świętego,
 Królowo pokoju,
 Królowo Korony Polskiej,
 Królowo Szkaplerza świętego,

Baranku Boży, który gładzisz grze-
 chy świata: przepuść nam Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grze-
 chy świata: wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grze-
 chy świata: zmiłuj się nad nami.

Pod Twoją obronę, uciekamy się,
 święta Boża Rodzicielko! Naszymi
 prośbami, nie racz gardzić w po-
 trzebach naszych; ale od wszela-
 kich złych przygód, racz nas zaw-
 sze wybawiać, Panno chwalebna
 i błogosławiona! O Pani nasza!
 Orędowniczko nasza! Pośredniczko
 nasza! Pocieszycielko nasza! Z Sy-
 nem Twoim nas pojednaj, Synowi

Twojemu nas polecaj, Twojemu
Synowi nas oddawaj!

Módl się za nami, święta Boża
Rodzicielko,

Abyśmy się stali godnymi obie-
tnic Chrystusowych.

Módlmy się. Daj nam sługom
Twoim, prosimy Cię Panie Boże,
abyśmy nieustannym zdrowiem
duszy i ciała się cieszyli: i abyś-
my za chwalebną przyczyną bło-
gosławionej Marii, zawsze Panny,
od terażniejszego smutku byli
wolnymi i wiecznego wesela do-
stąpili.

Módl się za nami, święty Jó-
zefie. — Abyśmy się stali godny-
mi obietnic Chrystusowych.

Módlmy się. Prosimy Cię Panie,
przez zasługi Oblubieńca Najświęt-
szej Rodzicielki Twojej racz nam
dopomóc, abyśmy czego przez nie-
udolność naszą dostąpić nie może-
my, przez przyczynę jego otrzymać
mogli. Który żyjesz i królujesz na
wieki wieków. Amen.

Modlitwa do Niepokalanego Serca Marii.

Serce Marii, Matki Boga naszego i naszej Matki, Serce najmilsze, przedmiocie upodobania Trójcy Przenajświętszej, Serce godne uwielbień i miłości Aniołów i ludzi, Serce będące najdoskonalszym obrazem Serca Jezusowego, Serce pełne dobroci i litości dla nędzy naszej racz stopić lód serc naszych i spraw, aby te serca stały się podobnymi do Serca Boskiego naszego Zbawiciela. Rozlej w nich miłość cnót Twoich i zapal je tym ogniem, który w Tobie płonie. Opieką Twoją osłoń Kościół św. i bądź zawsze Jego schronieniem i niezwyciężoną obroną. Bądź nam wszystkim drogą, wiodącą do Jezusa i przewodem, przez któryby spływały wszelkie łaski do zbawienia nam potrzebne. Bądź naszym ratunkiem w każdej potrzebie, naszą pociechą w smutkach i cierpieniach, naszą siłą w poku-

sach, naszą ucieczką w prześladowaniach i wspieraj nas w każdym niebezpieczeństwie, a szczególnie w ostatnich walkach życia naszego, w chwili śmierci naszej, kiedy dla pochłonięcia dusz naszych całe piekło przeciwko nam powstanie. Ach! w tej strasznej chwili, od której zawisła wieczność nasza, daj nam uczuć Panno najlitościwsza, miłość macierzyńskiego Serca Twego i okaż moc, jaką masz nad Sercem Jezusa, otwierając nam w tym źródle nieskończonego miłosierdzia bezpieczne schronienie, z któregobyśmy mogli przejść do żywota wiecznego i tam wraz z Tobą błogosławili Je na wieki wieków. Amen.

Westchnienia
do Niepokalanego Serca Marii.

Serce Marii, przedmiocie miłości
Ojca Przedwiecznego, módl się
za nami!

Serce Marii, z Sercem Jezusa
 najściślej zjednoczone,
 Serce Marii, narzędzie Ducha
 Świętego,
 Serce Marii, godna świątynio
 Trójcy Przenajświętszej,
 Serce Marii, Przybytku Słowa
 Wcielonego,
 Serce Marii, zachowane od
 zmazy pierworodnego grze-
 chu,
 Serce Marii, błogosławione
 między sercami,
 Serce Marii, jaśniejący Tronie
 chwały,
 Serce Marii, przepaści pokory,
 Serce Marii, doskonała ofiara
 Boskiej miłości,
 Serce Marii, z Jezusem do
 krzyża przybite,
 Serce Marii, niewyczerpany
 łask skarbie,
 Serce Marii, pociecho strapio-
 nych,
 Serce Marii, bezpieczna uciecz-
 ko grzeszników,

Módl się za nami!

Serce Marii, nadziejo konających, módl się za nami!
Serce Marii, stolico miłosierdzia, módl się za nami!

Módlmy się: Boże dobroci, któryś dla zbawienia grzeszników i dla wspomżenia nędznych, chciał, aby Serce Marii Panny, przez swoją miłość i swe miłosierdzie do Boskiego Serca Jezusa Chrystusa, Syna Twojego podobnem było, spraw, abyśmy najśłodsze Jej Sercu cześć oddając, przez Jej zasługi i za Jej wstawieniem zasłużyli mieć serca, według Serca Jezusowego. Przez tegoż Chrystusa Pana naszego. Amen.

**Błagalne Uwielbienia
Niepokalanego Serca Marii.**

„Niech przyjdzie Królestwo Marii, Panie, aby przyszło Królestwo Twoje“.

Najśłodsze Serce Jezusa przez Serce Niepokalanej Twej Matki daj nam pokój ořeża i pokój ducha

i przemień świat cały w Królestwo Twoje.

Dziewico Niepokalana, niech błogosławione będzie Twoje Macierzyńskie Serce, którego miłość dała nam Jezusa, którego miłość uznaje nas i przybiera za dzieci Swoje.

Niech błogosławione będzie Niepokalane Serce Marii, przebite mieczem boleści przez grzechy nasze, a które niemniej zostaje zawsze dla nas otwarte.

Niechaj Niebiosa cześć oddają Twemu Niepokalanemu Sercu.

Niech przyjdzie Królestwo Twoje, aby ziemia cała rozgłaszała Twoje dobrodziejstwa.

O Serce Marii, niechaj matki pod Twą świętą opiekę oddają rodziny swoje, aby przyszło Królestwo Twoje.

O Serce Marii, niechaj dzieci i młodzież ukrywają się w Twoim dziewiczym Sercu, aby przyszło Królestwo Twoje.

O Serce Marii, niechaj pokora
Twoja zwycięża naszą pychę, aby
przyszło Królestwo Twoje.

O Serce Marii, niechaj cierpie-
nia, niebezpieczeństwa i udręki
nasze do litości Cię wzruszą i niech
przyjdzie Królestwo Twoje.

O Serce Marii, niechaj wszystkie
narody chwalą Ciebie i niechaj
ziemia cała wzywa i błogosławi
Twoje miłosierdzie i niech przyj-
dzie Królestwo Twoje.

O Serce Marii, błogosław pracy
naszej i uczyn ją owocną na ży-
wot wieczny, aby przyszło Kró-
lestwo Twoje.

O Serce Marii, nawróć wszyst-
kich grzeszników i niewiernych
całego świata, aby przyszło Kró-
lestwo Twoje.

O Serce Marii, uświęć nas w bo-
leściach, smutkach i uciśnieniach
naszych, aby przyszło Królestwo
Twoje..

O Serce Marii, od panowania
bezbożnych chroń wszystkie naro-

dy, aby przyszło Królestwo Twoje.

O Serce Marii, Kościołowi Syna Twojego przywróć oderwane przez błędy i niezgody ludy, aby przyszło Królestwo Twoje.

O Serce Marii, wszystkie narody oświeć światłem Ewangelii św., aby przyszło Królestwo Twoje.

O Serce Marii, w zjednoczeniu z Tobą chcemy być apostołami Najśłodszego Serca Jezusowego, by składać Mu nieustannie hołdy czci, uwielbienia, miłości i wdzięczności, wynagrodzenia i dziękczynienia, aby przyspieszyć przyjście Królestwa Twego.

O Serce Marii, dozwól nam uczestniczyć w Twojej wierze, nadziei i miłości, by wnikać coraz głębiej w tajemnice Chrystusowe, by przepaść w głębiach Bożego Serca, aby przyspieszyć tryumf Królestwa Twego.

O Serce Marii, przyjm nasze błagania i wysłuchaj nas.

O Niepokalane Serce Matki Bo-
ga i Matki naszej, Serce najdosko-
nalsze i najpodobniejsze do Serca
Zbawiciela. Tyś stało się dla nas
najświatlejszą pochodnią wśród
niebezpiecznych dróg tego świa-
ta. Ukazuj nam prosimy drogę
zbawienia napelniając nas duchem
Chrystusowym, zachowaj nas od
wiecznej zguby. Racz nas wysłu-
chać, o Przemózna Oredowniczo
udziel nam łask, jakich się
spodziewamy otrzymać od Twego
miłosierdzia i błagamy, racz wy-
jednać wszystkim narodom, by zgo-
dnie i w jedności pod berłem
Chrystusa zjednoczone, uznały Go
za swego Króla i wysławiały mi-
łosierdzie Jego na wieki wieków.
Amen.



TROSKA O ŚWIĘTOŚĆ KAPŁANÓW

jest największą troską Serca Boskiego Zbawiciela i Jego Najświętszej Matki.

Ileż dobrego może zdziałać kapłan dla dusz niezliczonych, gdy w jego sercu płonie żar miłości do Stwórcy!

Dlatego wypowiedział przed niedawnym czasem Ojciec św., Pius XI., te tak pełne treści słowa:

„Bóg na niebie i My na ziemi niczego nie pragniemy goręcej jak modlitwy i ofiary za kapłanów. Prośmy Boga, by nam dał świętych kapłanów“.

Święci kapłani — święty lud! Z tej myśli wyrosła idea „Soboty Kapłańskiej“.

Czym jest „Sobota Kapłańska“?

Każdą sobotę po pierwszym piątku należy ofiarować całkowicie Zbawicielowi przez ręce Marii, tej wielkiej pośredniczki łask, dla uświęcenia wszystkich kapłanów i tych, którzy przygotowują się do kapłaństwa. Powinno się ofiarować wszystko, tj. Mszę św., Komunię św., wszystkie modlitwy, prace, radości, ofiary i cierpienia. (To, czego się nie da uskuteczyć w tym dniu, należy zaraz uzupełnić w następną nie-

dziele). Nie chodzi tu o jakieś nowe obowiązki, o jakieś nowe bractwo czy stowarzyszenie, chodzi jedynie o intencję, którą wzbudzić należy.

„Sobota Kapłańska“ ma być, podobnie jak pierwszy piątek miesiąca, czymś prawdziwie katolickim dla wszystkich katolików całego świata.

„Sobota Kapłańska“ porusza i popiera każdą stronę i formę Akcji Katolickiej.

W dniu 21 listopada 1934 r. w czasie prywatnego posłuchania przedstawił Przełożony Generalny Zgromadzenia Księży Salvatorianów sprawę Ojcu św. Papię przyjął wiadomość z wielką radością i powiedział:

„Pochwalamy to dzieło i błogosławimy mu z serca. Powtarzamy, sprawa nam się podoba, pochwalamy ją i błogosławimy jej z serca“.

Przeszło siedemdziesięciu biskupów z całej Europy zajęło się już tą sprawą, a ich listy i błogosławieństwa świadczą o tym, jak bardzo ona jest na czasie. * * *

W życiu świętego Jana Vianney, proboszcza z Ars, czytamy, że szatan raz wyrzekł do niego te słowa: „Jeszcze trzech takich kapłanów jak ty, a moje królestwo będzie zrujnowane“.

Modlitwa o uświęcenie kapłanów.

(Wyjęta z aktów Stolicy świętej,
grudzień 1907 r.).

O Jezu, wieczny Pasterzu dusz, racz wysłuchać modlitwę naszą za kapłanów! Racz spełnić przez nią własne swoje nieskończone pragnienia. Czyż kapłani nie są tęt-nem Serca Twego, czyż nie są przedmiotem najgorętszej Twojej miłości, w którym skupia się cała Twa miłość dla dusz?

Bez wątpienia, staliśmy się niegodnymi, aby mieć świętych kapłanów, lecz miłosierdzie Twoje nieskończenie większe niż winy nasze i złości.

O Jezu, spraw by ci tylko wyniesieni zostali do godności kapłaństwa, którzy przez Ciebie do niej są powołani. Oświeć Pasterzów, do których wybór należy; napełnij swym światłem kierowników duchownych; wychowawców uzdolnij do pielęgnowania kwiatu powołania. Daj nam kapłanów

jaśniejących anielską czystością, doskonałą pokorą, miłością seraficzną i bohaterskim zaparciem się siebie, którzy by byli apostołami Twojej chwały, zbawcami i uświęcicielami dusz. Zlituj się nad tylu nieoświeconymi, którym oni mają być światłem; nad tym ludem roboczym, który mają ustrzec od tylu niebezpieczeństw i zbawić w imię Twoje; nad dziećmi i młodzieżą, którą mają otaczać opieką i wieść ku Tobie; nad tylu nieszczęśliwymi, którzy cierpią i potrzebują serca takiego jak Twoje, by znaleźć ukojenie. — O, ileż dusz doszłoby do doskonałości, dzięki pomocy świątobliwych kapłanów!

O Jezu, raz jeszcze zlituj się nad tą rzeszą, która łaknie i pragnie! Niech Twoi kapłani przyprowadzą do Ciebie całą tę ludzkość schorzałą, aby raz jeszcze odnowiło się oblicze ziemi, aby Kościół Twój zatryumfował i aby Królestwo Twoje w pokoju ugruntowane było.

O Panno Niepokalana, Matko wiekuistego Kapłana i Matko przybrana św. Jana, ukochanego kapłana Jezusowego, Ty, któraś zajęła miejsce w Wieczerniku, jako Mistrzyni i Królowa Apostołów, niech przez święte Twe wargi przejdzie nasza pokorna modlitwa, niech dźwięk jej obije się o Serce Syna Twego i niech Twoje wszechmocne wstawiennictwo wyjedna u Niego wciąż nowe i nieustające wylanie Ducha Świętego. Amen.

(W I-szą sobotę odpust zupełny. Warunki: Komunia św., ofiarowanie modlitw i dobrych uczynków na uświęcenie kapłanów i lewitów i modlitw za Ojca św. — w każdy inny dzień 7 lat odpustu).

**Modlitwa do Pana Jezusa
wiecznego Kapłana
służebnicy Bożej
Matki Ludwiki Małgorzaty.**

O Jezu, wieczny Arcykapłanie,
Boski Ofiarniku, któryś w niewy-

słowionym porywie miłości ku ludziom, braciom Twoim, raczył sprawić, iż z Najśw. Serca Twojego wytrysnęło kapłaństwo chrześcijańskie, zechciej nieustannie zlewać w serca Twych kapłanów ożywcze źródło Twojej „Nieskończonoj Miłości“.

Żyj w nich o Panie! Przemień ich w Samego Siebie, uczynź z nich mocą Twojej łaski godne narzędzia Twego miłosierdzia; działaj w nich i przez nich oraz spraw, aby obłókszy się w Ciebie przez wierne naśladowanie chwalebnych Twych cnót, dokonywali w Twoim Imieniu i mocą Ducha Twego tychże dzieł, jakich Ty Sam zechciałeś dokonać dla zbawienia świata.

O Boski Odkupicielu dusz, spojrzij, jak wielkie mnóstwo jest tych, co pogrążeni są jeszcze w ciemnościach błędu; policz, ile niewiernych owieczek błąka się nad brzegiem wiecznej przepaści. Wejrzyj na tłumy ubogich, zgłodniałych, nieoświeconych i sła-

bych, którzy jęczą w zupełnym opuszczeniu.

Racz powrócić do nas, o Zbawicielu, przez Twoich kapłanów! Racz w nich ponawiać własne Twe życie i Boską działalność. Za ich pośrednictwem wciąż przechodząc po świecie, nauczaj, przebaczaj, pocieszaj, składaj Ofiary oraz odnawiaj święte węzły miłości łączące Twe Serce Boże z sercami ludzkimi. Amen.

(Za odmówienie tej modlitwy udzielamy 300 dni odpustu raz na dzień; odmawiającym ją codziennie odpustu zupełnego raz na miesiąc w pierwszy piątek lub pierwszą sobotę. Warunki Spowiedź i Komunia św. — Obydwa odpusty można ofiarować za dusze w czyśćcu. Pius X, 3. III, 1905 r.

Modlitwa za kapłanów.

O Jezu, miłości nieskończona, dobroci najmiłosierniejsza, któryś przyszedł na świat, by szukać, co było zgineło, oczyścić, co zostało zbrukane i podnieść to, co upadło, racz nappełnić serca Twoich kapła-

nów takim żarem gorliwości płonącej i litościwej miłości, jakim do głębi było przejęte Twoje Najśw. Serce kapłańskie!

O spraw łaskawie, by wszyscy Twoi kapłani naśladować Ciebie Samego, szli z nieustraszonym męstwem na poszukiwanie zbłąkanych owieczek; niech zdjęci litością i pełni miłości, zawiodą je po zaopatrzeniu ich ran z powrotem do Twojej Bożej owczarni.

Racz udzielić Twoim kapłanom „łaski kruszenia serc najzatatwardzialszych“; daj im radość tajemną, tak dobrze Tobie wiadomą, w zdobywaniu jak najwięcej dusz dla Twojej Nieskończonej Miłości i daj im kiedyś z ust Twoich Boskich usłyszeć te słowa pełne pociechy: „Dobrze sługo dobry i wierny.... wnijdź do wesela Pana Twego“ (Mat. 25, 21).

.
O Duchu Święty, Miłości wzajemna Ojca i Syna, obdarz dusze

wszystkich kapłanów hojnością świętych Twych darów. Zlej na ich serca zdroje tych tkliwych uczuć w Miłości Nieskończonej poczętych, co tak obficie tryskały z Boskiego Serca Jezusa. Niech oświeceni przez Ciebie o Duchu Boży, i przejęci miłością Chrystusa odnowią świat przez wiarę, nadzieję i miłość, niosąc mu ukojenie na wszelki ból jego oraz pociechy w każdym cierpieniu. — Amen.

Boski Zbawicielu, daj Swemu Kościołowi wielu świętych kapłanów! Wezwij jak najwięcej pobożnych młodzieńców do stanu kapłańskiego i zakonnego. Duszom zaś kapłanów zmarłych daj odpocznienie wieczne.

„Serce Eucharystyczne Jezusa, wzorze serca kapłańskiego, zmiłuj się nad nami“.

(300 dni odpustu. Pius X, 28 grudnia 1907 r.).

SUPLIKACJE.

Święty Boże, Święty mocny, Święty
a Nieśmiertelny, zmiłuj się nad
nami! (*trzy razy*).

Od powietrza, głodu, ognia i woj-
ny, wybaw nas, Panie! (*trzy
razy*).

Od nagłej a niespodziewanej śmier-
ci, zachowaj nas, Panie! (*trzy
razy*).

Abyś nieprzyjaciół Kościoła świę-
tego poniżyć raczył, wysłuchaj
nas, Panie! (*raz*).

My grzeszni do Ciebie, Boże, woła-
my, wysłuchaj nas, Panie! (*raz*).

My grzeszni Ciebie, Boże, błagamy,
przepuść nam, Panie! (*raz*).

My grzeszni Ciebie, Boże, prosimy,
zmiłuj się nad nami! (*raz*).

Jezu przepuść, Jezu wysłuchaj,
o Jezu, zmiłuj się nad nami!
(*raz*).

Matko uproś, Matko przebłagaj,
o Matko, przyczyn się za nami!
(*raz*).

Wszyscy Święci i Święte Boże,
przyczynicie się za nami! (*raz*).

Przed oczy Twoje Panie.

Przed oczy Twoje, Panie, winy
nasze składamy, * A karanie, które
za nie odbieramy przyrównujemy.

Jeżeli uważamy złości, któreśmy
popelnili, * Mniej daleko cierpimy,
niżemy zasłużyli.

Cieęższe to jest, do czego się zna-
my być winnymi, * A lżejsze to, co
ponosimy.

Karę za grzechy dobrze czuje-
my, * A przecież grzeszyć poprze-
stać nie chcemy.

Wpóśród plag Twoich niedo-
łężność nasza wielce truchleje, *
Wszakże w nieprawościach żadna
się odmiana nie dzieje.

Umysł w utrapieniu srodze ści-
śniony, * A upór w złem trwa nie
nieporuszony.

Życie w uciskach prawie ustaje, *
Złych jednak nałogów swoich nie
poprzestaje.

Jeżeli nawrócenia łaskawie cze-
kasz, my się nie poprawujemy, *

Jeżeli się sprawiedliwie mścisz,
wytrwać nie możemy.

Wyznawamy z płaczem w karaniu, czegośmy się dopuszczali, *
A po nawiedzeniu zapominamy,
czegośmy dopiero płakali.

Gdy miecz Twój na nas podniesiony trzymasz, siłąć obiecujemy, *
A skoro go spuścisz, obietnicę wykonać nie chcemy.

Kiedy nas karzesz prosimy Cię,
abyś się zmiłował, * A gdy przestajesz,
pobudzamy Cię znowu, abyś nam nie folgował.

Oto nas masz korzających się Tobie,
Wszechmogący Boże, * Wiemy,
iż jeżeli miłosierdzie nie odpuści,
sprawiedliwość słusznie nas zgubić może.

Racz nam tedy dać, o co żebrzemy,
lubośmy nie zasłużyli, * Któryś nas
z niczego stworzył, abyśmy Cię chwalili.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu, *
Jak było na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków.
Amen.

PIEŚNI DO NAJSŁ. SERCA JEZUSOWEGO.

1. Nazareński śliczny Kwiecie.

Nazareński, śliczny Kwiecie,
Co rozkoszą jesteś nieba,
Co Ty robisz na tym świecie,
Gdzie przybrałeś postać chleba?

Czemuż Jezu, o mój Panie,
Niewdzięcznikom Serce dałeś?
Czemuż dziwne Twe kochanie
Na ten nędzny świat wylałeś?

Cóż jest człowiek, że dla niego
Ty się, Panie, dajesz cały,
Że mu drzwi do Serca Swego
Otwierasz, o Królu Chwały?

Ach, to Serce Twe na ziemi,
Co tak ludzi ukochało,
Cóż znajduje między nimi,
Cóż od świata pozyskało?

Tylko wzgardą, zapomnieniem
Człowiek Tobie się odpłaca,
Poi Serce Twe cierpieniem
I od Ciebie się odwraca.

Chociaż Serce Twoje wzywa,
Choć wyciągasz Boskie dłonie,
Każdy Tobie się wyrzywa
I w przepaści grzechów tonie.

Jako niegdyś na Golgocie
„Pragnę“ usta Twe wołały,
Tak Twe Serce dziś w tęsknocie
„Pragnę“ woła na świat cały.

I przed Tobą tłum się snuje,
A nikt Ciebie nie rozumie,
Nikt z Twym Sercem nie współczuje,
Ciebie kochać nikt nie umie.

O mój Jezu, o mój Panie,
Ulecz świata zaślepienie,
W Twego Serca świętej ranie
Daj nam znaleźć nawrócenie.

Na świat cały z Serca rany
Rozrzuć pożar Twej miłości,
Byś od wszystkich był kochany
W tej przystani i w wieczności.

2. Z tej biednej ziemi.

Z tej biednej ziemi, z tej łez doliny,
Tęskny się w niebo unosi dźwięk.
O Boskie Serce, skarbie jedyny,
Wysłuchaj grzesznych serc naszych jęk!
Nie chciej odrzucać modlitwy tej,
Bo Twej litości błagamy w niej.
Serce Jezusa, ucieczko nasza,
Zlituj się, zlituj nad ludem Twym!
Ku Tobie oczy zalane łzami
Z wielką ufnością zwrócone są:
Ty się zlitujesz pewnie nad nami,

Bo Ty nie gardzisz pokuty łzą.
Ku Tobie ślemy błagalny głos:
Ach, odwróć od nas karania cios!
To prawda, Panie, żeśmy zgrzeszyli,
Żeśmy Ci wiele zadali ran,
Żeśmy na litość nie zasłużyli,
Aleś Ty dobry Ojciec i Pan.
Tyś za nas przelał najdroższą Krew,
Zalej nią, zalej słuszny Twój gniew!
Z Ciebie, o Serce Króla naszego,
Świeci nam słodkich nadziei blask,
Ty nie odrzucisz ludu Swojego.
Tyś niezglębioną przepaścią łask.
A naszą nędzę tak dobrze znasz,
My bardzo biedni, o Panie nasz!
Przez Serce Twojej Matki Przeczystej,
Przez Jej boleści błagamy Cię,
Wspieraj nas w drodze smutnej, ciernistej,
Nad nędzą naszą ulituj się.
Przebacz nam, przebacz i pociesz nas;
Wiecznej radości niech błysnie czas!

3. Serce Twe, Jezu.

Serce Twe, Jezu, miłością goreje,
Serce Twe w ogniu miłości topnieje,
A nasze serca zimne jak lód,
I próżny dla nich Twej męki trud.
Kiedyż, o kiedyż, słodki mój Panie,
Poznamy Serca Twego kochanie?

Kiedyż Twa miłość rozpali nas?
O dobry Jezu, czas to już, czas!

Serce Twe zewsząd bólem ściśnione
I ostrą włócznią w bok przebiodzone;
A nasze serca rzucone w świat
Chciałyby zrywać rozkoszy kwiat.

Boskie Twe Serce gorycz zalała,
We łzach się dusza Twoja kąpała,
I z Twego smutku pociechy zdrój
Wytrysnął dla nas, o Panie mój.

Serce Twe wieniec z ciernia oplata,
Korona wżgardy za pychę świata,
Którą dla Siebie obrał nasz Pan,
By nas uleczył z grzechowych ran.

O, jakież słodycz Twojej miłości,
Jakiż w Twym Sercu zbytek czułości.
Ach, w serca nasze miłości tej
Choć jedną kroplę, o Panie, wlej!

Rzuć tej miłości iskrę choć jedną
W ziemię serc naszych suchą i biedną,
By Ci wydała obfity plon
Za Twój na krzyżu bolesny zgon.

Byś nie na próżno te męki Twoje,
Te rany, krzywdy, te krwawe zdroje
Raczył tak dla nas ochotnie pić,
Że Swego życia przerwałeś nie.

Gdy już na krzyżu, Jezu skonałeś,
Z miłości jeszcze zranion być chciałeś,

By w Sercu Twoim otworzyć drzwi
I nam ostatnią dać kroplę Krwi.
W tej Serca Twego najświętszej Ranie
Przygotowałeś dla nas mieszkanie,
Jak tam głęboka miłości toń
I jak przecudna czystości woń.
Przed Tobą, Serce Jezusa, padamy,
Nędzną ofiarę z serca składamy,
Ach, nie gardź nami, o Panie nasz
I Twą łaskawą zwróć ku nam twarz!
Serce Maryi Niepokalane
Z Sercem Jezusa ukrzyżowane,
Do tego Serca bądź drogą nam,
Byśmy na wieki spoczęli tam!

4. Nie opuszczaj nas.

Nie opuszczaj nas, nie opuszczaj nas,
Jezu, nie opuszczaj nas!
Tyś powiedział, że na ziemi
Nie zostawisz nas samemi,
Twoje Serce czuło w niebie,
Jak nam ciężko żyć bez Ciebie.

Nie opuszczaj nas...
Gdzie pociechę my znajdziemy,
Gdzie lzy żalu ukoimy?
W Sercu Twoim tylko, Panie,
I pociecha i wytrwanie.

Nie opuszczaj nas...
W Serca Twego słodkiej Ranie

Wszystko mamy, dobry Panie!
Tam ucieczka, tam schronienie,
Tam wesele, tam wzmocnienie!

Nie opuszczaj nas...
Już Ci służyć będziem wiernie,
Kochać będziem krzyż i ciernie,
Płakać będziem nad grzechami,
Serce swe obmyjem łzami.

Nie opuszczaj nas...
O pociągnij nas za Sobą,
Byśmy krzyż dźwigali z Tobą.
Przy Twym Sercu zawsze byli
I dla Niego tylko żyli.

Nie opuszczaj nas...
Zostań słodki, Jezu, z nami!
Świeć nam Serca promieniami,
Świeć nam słońcem Twej miłości
Na tej ziemi i w wieczności.

Nie opuszczaj nas...
Matko, Tyś pod krzyżem stała,
Tyś nam życie wypłakała;
Proś, niech Syn Twój się zmiłuje,
Życie wieczne nam daruje!

Nie opuszczaj nas, nie opuszczaj nas,
Jezu, nie opuszczaj nas!

SPIS TREŚCI.

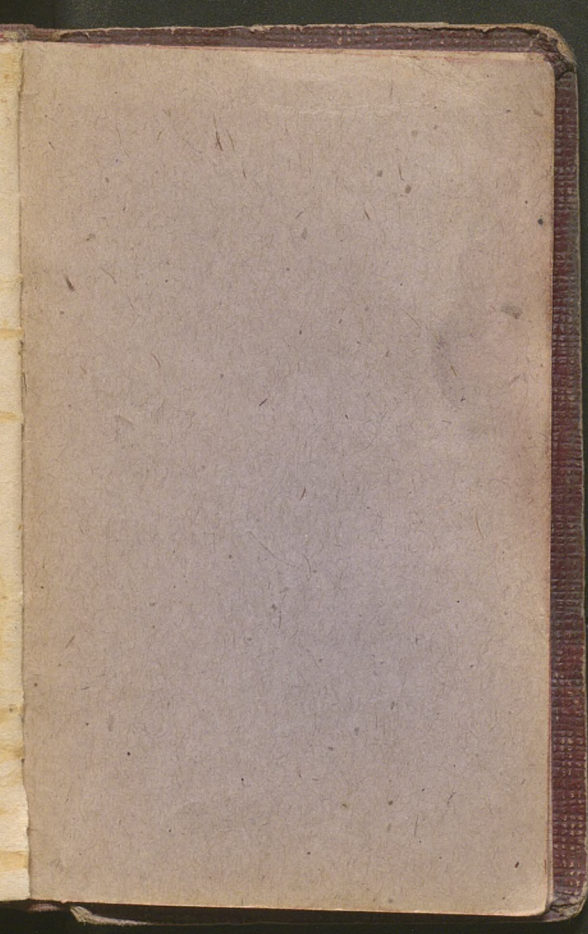
Str.

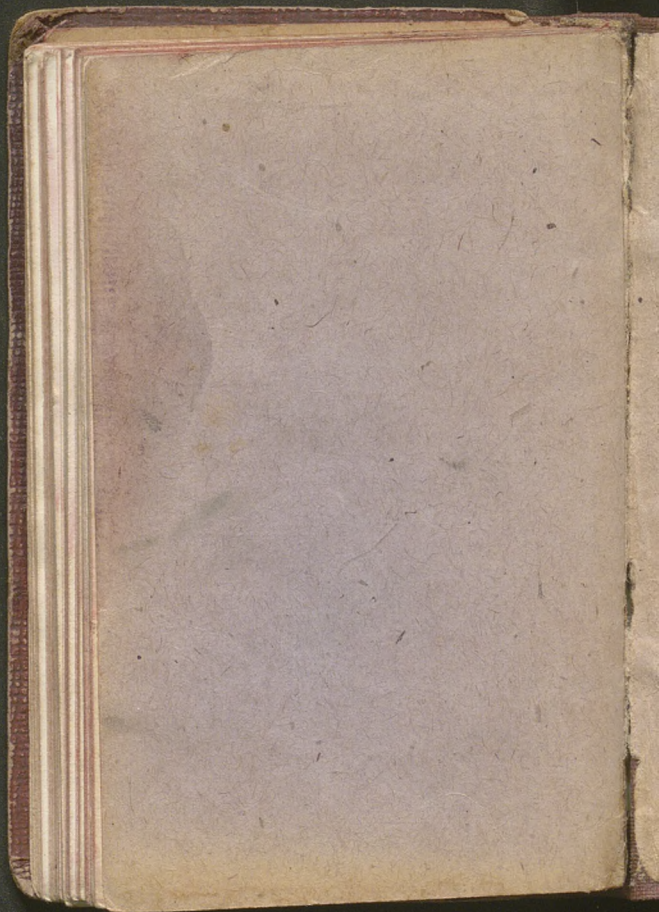
Obietnice P. Jezusa dane św. Małgorzacie Marii Alacoque . . .	5
Rozważania przede Mszą św. . . .	7
Modlitwa przede Mszą św. . . .	10
Msza św. na uroczystość Serca Jezusowego i na I-sze piątki mies. . .	14
Wielka obietnica Serca P. Jezusa . . .	21
Nowenna do Najśw. Serca Jezus. . .	24
Modlitwy podczas nowenny . . .	26
Westchnienia do Najśl. Serca Jezusowego	27
Akt poświęcenia siebie Najśl. Sercu Pana Jezusa	31
Modlitwa o pokój i zbawienie narodów	32
Ćwiczenia wewnętrzne na czas nowenny i na zawsze	33
Akty strzeliste do Najśl. Serca Jezusowego	37
Msza św. życiem moim	40
Gdy przechodzimy obok kościoła . . .	42
Akt komunii duchownej	42
Modlitwa wynagradzająca	43

	Str.
Modlitwa do konającego Serca Pa- na Jezusa za konających . . .	44
Przed zaśnięciem uczyni akt komu- nii duchownej	45
Pierwszy piątek	46
Ofiarowanie rodziny Najśl. Sercu Jezusowemu	48
Przygotowanie do Komunii św. .	49
Różne akty pobożne do Najśl. Serca Jezus. przed Komunią św.	51
Dziękczynienie po Komunii św. . .	56
Modlitwa „Anima Christi“ . . .	62
Godzina śmierci najważniejsza . .	64
Modlitwa o dobrą śmierć	65
Modlitwa do Ukrzyżowanego Chry- stusa Pana	66
Nawiedzenie popołudniowe Najśw. Sakramentu	68
Modlitwa do Chrystusa-Króla . .	72
Czym Najśl. Serce Jezusa jest dla ciebie...	73
Akt miłości św. Gertrudy	75
Modlitwa św. Tomasza z Akwinu .	80
Poświęcenie się Najśl. Sercu Jezu- sowemu S. Marii od Bosk. Serca	83

	Str.
Litania do Najśl. Serca Jezusowego	85
Akt poświęcenia całego rodu ludzkiego Najśw. Sercu Jezusowemu .	88
Akt wynagrodzenia Najśl. Sercu Jezusowemu	90
Akt doskonałego zaparcia się siebie i oddania się do rozporząd. Bogu	94
Pragnę miłości... O. Mateo . . .	: 103
Tajemnica uświęcenia. X. Biskupa de Ségur	110
Zdania św. Małgorz. Marii Alacoque	114
Codzienna modlitwa dla członków rodzin poświęconych Najśl. Sercu Jezusa przez intronizację . . .	116
Modlitwa O. św. Piusa XI za Misje	117
Modlitwa do św. Józefa	118
Myśli św. Teresy od Dziec. Jezus o Najśl. Sercu Jezusowym . . .	119
Modlitwa św. Teresy od Dz. Jezus o skrucę i ufność w Najśl. S. J.	120
Akty miłości św. Teresy od Dz. J.	122
Modlitwa o zjednoczenie woli naszej z Wolą Bożą	124
Akt oddania się miłości Boga pełnej miłosierdzia św Teresy od Dz. J.	125

Nowenna do Najśl. Serca Jezusowego na uproszenie łask za wstawiennictw. św. Teresy od Dz. J.	126
Pierwsza sobota miesiąca. — Akt poświęcenia Niepokalanemu Sercu Najśw. Marii Panny . . .	
Akt zadośćuczynienia ku czci Niepokalanej Matki Bożej	129
Akty uczczenia Najśw. Marii Panny	131
Modlitwa do Najśw. Marii Panny	132
Litania do Najśw. Marii Panny	133
Modlitwa do Niepokal. Serca Marii	137
Westchnienia do Niep. Serca Marii	139
Błagalne uwielbienia Niepokalanego Serca Marii	150
Troska o świętość kapłanów . . .	155
Modlitwa o uświęcenie kapłanów .	157
Modlitwa Matki Ludwiki Małgorzaty Claret de la Touche do Pana Jezusa wiecznego Kapłana . .	159
Modlitwa za kapłanów	161
Suplikacje	164
Pieśni do Najśl. Serca Jezusowego :	
Nazareński śliczny Kwiecie . .	167
Z tej biednej ziemi	168
Serce Twe, Jezu	169
Nie opuszczaj nas	171





Pontificio Istituto
di Studi Ecclesiastici
ROMA

72 VII 2001



1455271

BIBLIOTEKA NARODOWA
WARSZAWA



30001000715443